Nr. 191. Sobota 22 Sierpnia 1885. **Rok 75.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 sierpnia b. r. naczelnemu administratorowi pocztowemu, Ludwikowi Beständig w Salzburgu, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, znakomitej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej tytuł radcy cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 sierpnia b. r. woźnemu przy lwowskim sądzie krajowym, Janowi Szmigielskiemu, z powodu przeniesienia go w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i gorliwej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej srebrny krzyż zasługi.

Minister rolnictwa zamianował starszych komisarzy górnictwa i urzędników rewirowych: Alojzego Pallausch w Budziejowicach i Rudolfa Pfeiffer w Bernie, radcami górniczymi, a komisarzy górnictwa i urzędników rewirowych: Jana Busek we Lwowie i Artura Richtera w Krakowie, starszymi komisarzami górnictwa, z pozostawieniem ich w dotychczasowych miejscach służbowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 sierpnia.

We Włoszech pomimo bezczynności pozornej w sferach ministeryalnych, nie schodzi z porządku dziennego kwestya polityki kolonialnej. Niepokoi nią opinię narodu prasa, chwytane przez nią skwapliwie wieści o niepomyślnym stanie korpusu włoskiego nad morzem Czerwonem i najrozmaitsze kombinacye, wysnuwane z zagadnienia: jaki cel właściwy ma ta polityka tajemnicza? A pomimo również wielokrotnie powtórzonego wniosku, opartego na domysłach, że rozpoczęta polityka skończy się katastrofą lub niehonorowym odwrotem, nie wierzą w to też same organa opozycyjne, które podobny skutek przewidują. Dziś bowiem usposobione pessymistycznie, nazajutrz zaraz chwytają skwapliwie lada napomknienie o każdej nowej kombinacyi, któraby mogła wyprowadzić Włochy na szerszą widownię polityki międzynarodawej. Wyręczanie to sfer rządowych przez prasę i dowolność w dociekaniach, utrzymuje wszystkie sfery ludności w naprężeniu. Wiele też domysłów skutkiem takiego stanu rzeczy, znajduje wiarę, i jak z jednej strony wiadomości o ofiarach korpusu włoskiego wywołują rozdrażnienie, tak z drugiej, zwrócenie uwagi na cel, mający być osiągniętym przez naród, uśmierza znowu oburzenie.

Zmienne te prądy silniej się jeszcze objawiły z okazyi zapowiedzianego zjazdu monarchów, a powód do tego dało przekonanie, że wobec stwierdzonej przez zjazd ery pokojowej, przyczyniły się do poprawienia dobrych stosunków w Europie także i Włochy. Uwierzono mianowicie, że głównie najświeższemu okresowi polityki włoskiej zawdzięczać można oczywiste zbliżenie się Anglii do Niemiec. Czy tak jest w istocie, nie zastanawiają się nad tem we Włoszech, lecz przyjmują tę wiadomość, powtórzoną w dziennikach, jako fakt, rozumiejący sam przez się. Pośrednio uważany jest taki stan rzeczy za nader pomyślny dla przyszłego rozwoju polityki kolonialnej. Przyjażny bowiem stosunek Niemiec z Anglią, zawierałby w sobie poniekąd także aprobatę dla ewentualnego planu, wspólnie obmyślanego i wspólnie wykonanego przez Włochy i Anglię. Żadną miarą zaś, nie chce opinia publiczna we Włoszech pogodzić się z myślą, żeby pomiędzy gabinetami rzymskim a londyńskim nie odbywały się, nawet i w chwili bieżącej rokowania, odpowiadające wielkim nadziejom i rozbudzonej w kierunku działania na zewnątrz ambicyi narodowej. I owszem, wiara w to jest ogólną, pomimo, co prawda, nie bardzo kategorycznych zaprzeczeń półurzędowych. Wiarę ową utrzymują nadto fakta, których ukryć niepodobna. Należy do nich przedewszystkiem ruch niezwykły w departamencie ministerstwa wojny, przygotowania, ażeby, jak głoszą, każdej chwili można wysłać do Sudanu dziesięć tysięcy należycie uzbrojonych żołnierzy. Na zapytania wprawdzie sfery kompetentniejsze odpowiadają, iż czyni się to wszystko przez wzgląd na wypadki nieprzewidziane, bez ściśle określonego planu, ale odpowiedzi takie inaczej sobie tłómaczy ogół. Powtarza się też przy podobnych okazyach, odzywająca się jak echo tradycyjna teorya polityczna we Włoszech, że: wielkich rzeczy nie można zdobyć małemi ofiarami — i tem się uspokaja umysły przerażone dotychczasowem niepowodzeniem. Zasługuje nareszcie na uwagę, że świeżej podniety dla ambicyi narodowej, a po części dla nadziei wielkich materyalnych korzyści, dostarczyły relacye poselstwa włoskiego, które powróciło z Abissynii. Towarzysz nieoficyalny posła, kapitana Ferrari'ego, podróżnik Nerazzini, ogłosił w dziennikach swoje postrzeżenia, według których król Abissynii, znużony oporem i buntami wielu zbuntowanych plemion, przestał być panem siebie, stracił energię, i ster rządów wymyka się z jego ręki. Natomiast lennik jego, władca Szoy, Menelik, jest wielkim przyjacielem Włoch, czekać ma tylko spuścizny po królu Janie, i w nadziei, że Włochy poprą jego aspiracye, zapewnił handlowi i przemysłowi włoskiemu zupełną wolność na swojem terytoryum i toż samo ma zrobić w Abissynii, byle się doczekał tronu i panowania w tym kraju. Płaskowzgórze to olbrzymich rozmiarów poczytują Włosi za raj na ziemi, mają nadzieję założyć tam zamożne kolonie, i ztąd owe tolerowanie znowu „ofiar dla wielkich celów". Dla urzeczywistnienia owych nadziei potrzebna jest Włochom aprobata Anglii, potrzebny także zupełny pokój w Europie, i dlatego więc równocześnie odzywa się i owo wspomnione powyżej a spóźnione uznanie dla polityki Manciniego, który podnosił sojusz Włoch z mocarstwami środkowej Europy, pomimo równoczesnej przyjaźni z Anglią, obecnie zsolidaryzowaną z interesami Europy.

---

14)

NORA

V.

(Ciąg dalszy.)

Nazajutrz wieczornym pociągiem księżna z siostrzenicami opuściła Siędliszki; w parę godzin po nich, Borzęcki odjechał także do Warszawy, obiecując wkrótce nowe odwiedziny.

Kiedy już dosyć późną godziną dnia tego, Thaufeldowie i Roger znaleźli się sami, przysłuchując się na pozór rozmowie dwóch mężczyzn, myśli młodej kobiety we wręcz przeciwnym szły kierunku Zdawało jej się, że w koło niej brzmi jakieś nieme a tak wymowne zapytanie, iż ona na nie zmuszoną będzie mimo woli odpowiedzieć. Jakieś przeczucie, dręcząca pewność i obawa zarazem, napełniały ja jakby wstydem i trwogą. Ile razy baron chodząc po pokoju zbliżał się do drzwi, serce jej uderzało silniej, po twarzy przelatywał goracy płomień. Bała się, a bezwiednie pragnęła zostać sam na sam z Rogerem; obawa zda się była silniejszą, bo nagle się zerwała z miejsca i życząc obecnym dobrej nocy, odeszła do siebie.

— Od kilku dni Nora nie jest w humorze; czyś tego nie zauważył? — zapytał baron.

— Nie... może tylko zmęczona — lakonicznie odpowiedział Porycki. — Zdaje mi się — dodał wstając — że i nam już czas udać się na spoczynek.

— Dwunasta — rzekł Thaufeld, patrząc na zegarek. — Chodź, odprowadzę cię.

Wyszli razem i w milczeniu szli korytarzem, prowadzącym do drugiego skrzydła pałacu, w którem były pokoje Rogera. Tutaj, nie zważając, że Roger z pośpiechem zaczyna się rozbierać, jak żeby tem chciał dać poznać wujowi, iż pragnie być sam, baron usiadł na fotelu i po krótkiem milczeniu z widocznem zaczął zakłopotaniem:

— Mój drogi, tak dobrze zdaje mi się znam Norę, od tylu lat jedynem życzeniem mojem jest zadowolenie tylko na jej twarzy wyczytać, że wierzaj mi, iż się nie mylę, mówiąc ci dzisiaj, że nie jest w swojem naturalnem usposobieniu. Od kilku dni już uważam, że jest zamyślona, prawie smutna. Uderza mnie to tem więcej, że przywykłem widzieć ją zawsze w jednostajnym, wesołym humorze. Może jest w mojej mocy usunąć od niej powody smutku; chciałem ją sam wybadać, ale nadaremnie; zaręczała mnie, że się mylę i uważałem, że ją moje pytania drażnią. Może ty łatwiej odgadniesz czego pragnie, lub co jej dolega: pokochała cię szczerze, jesteście oboje młodzi i łatwiej się zrozumiecie. Mam nadzieję, że jest przekonaną — dodał, zbliżając się do hrabiego i jedną rękę wspierając na jego ramieniu — iż wszystko gotów jestem uczynić, byle jej szczęście zapewnić i wesołość powrócić. Tobie powierzam tę missyę; zanadto kocham Norę, bym się w spostrzeżeniach moich mylił.... Ale co tobie?

Mówiąc, patrzył na mieniącą się już od chwili twarz Rogera; oczy jego unikały spotkania z wejrzeniem wuja, a ciemne brwi młodego człowieka, marszczyły się wyrazem ukrywanego niezadowolenia czy bolu.

— Co tobie? — powtórzył baron.

— To nic — odrzekł Roger, siadając w fotelu stojącym opodal — to ta zwichnięta noga mnie tak silnie zabolała.

— Pewno nie usłuchałeś mnie i nie myślałeś nawet o okładach. Jak można tak mało dbać o siebie? Zaraz zadzwonię o wodę.

— Alеżto niepotrzebne mój wuju — zawołał Porycki, zatrzymując Thaufelda, idącego do dzwonka.

— Jakto nie potrzebne kiedy cię boli?

— Ale minie, to bagatela, nie ma o czem mówić.

— Piękna bagatela, kiedy tak boli, że aż bledniesz.

Pomimo oporu Rogera zadzwonił i wchodzącemu służącemu dokładnie wytłómaczył, jak ma nogę swego pana obandażować. Porycki słuchał tych rad z wyrazem tak widocznego zniecierpliwienia na twarzy, że dostrzegł go nareszcie Karol, przybliżył się i z uśmiechem gładząc ciemne włosy siostrzeńca.

— Niewdzięczny — rzekł łagodnie — gniewa się, że mu chcę cierpień oszczędzić.

— Prawda, że niewdzięczny — poważnie odparł hrabia, a biorąc rękę wuja, silnie ją uścisnął.

— Dziękuję — dodał.

— Więc usłuchasz?

— Usłucham.

— No, to dobranoc ci mój chłopcze; a nie zapomnij przy sposobności dowiedzieć się od Nory, czy się mylę, czy nie?

Gdy nareszcie pozostał sam, Roger odesłał służącego, drzwi na klucz zamknął i stanąwszy w otwartem oknie, spojrzał na śliczną, gwiaździstą noc czerwcową. Ale nie było w nim spokoju, którym cała przyroda tchnęła. Każde słowo Karola, wypowiedziane w tym pokoju, jakby ostrzem miecza raniło jego serce. Przywiązanie wuja, zaufanie bez granic, z którego dzisiaj dopiero należycie zdawał sobie sprawę, to jedno słowo żartem powiedziane: — niewdzięczny!... ogromem wyrzutu spadało na niego. Zdawało mu się, że wszystko w koło niego wyrzuca mu podłość postępowania; ta myśl dręczyła go niewypowiedzianie. Niedaleką jeszcze przeszłością brzydził się teraz jak zbrodnią, nie mógł się w tej chwili niczem przed samym sobą usprawiedliwić, przyznać tylko musiał, że postępował nikczemnie. Badając dalej najskrytsze tajniki serca, odkrył w niem jakąś radość, którą w pierwszej chwili słowa Karola obudziły, radość spowodowaną usposobieniem Nory, a może i nadzieją, że on z niego skorzystać potrafi. Czyż to, co zaszło, nie było już jego winą? Czyż nie było jego świętym obowiązkiem uciec przed budzącem się uczuciem w sercu? Czyż mógł wątpić jaki będzie koniec tej miłości? czyż mógł przypuścić że będzie innym? Dziś całe położenie odsłaniało mu się przed oczyma i zagradzało, niweczyło ich szczęście i życie. Nora była żoną Karola a kochała jego, nie wątpił już o tem; on miał niezaprzeczone obowiązki wdzięczności dla wuja, on ubóstwiał jego żonę i posiąść ją pragnął. Ta myśl mąciła mu w głowie, tętniała w skroniach i w sercu. Postanowił w krótkiej, przelotnej chwili szlachetnego uniesienia, że ucieknie nazajutrz pod pierwszym lepszym pozorem. Ale niebawem osądził, że ta ucieczka byłaby znowu niegodziwością względem Nory Zresztą dla czegóż? Dawna duma, pewność zapanowania nad sobą, wkradały się na nowo kłamliwemi argumentami w serce. Chciał wyjść zwycięzko z tego domu, aby nie mieć nawet wyrzutów, któreby mu towarzyszyły w ucieczce. Te myśli i uczucia, podobne do przelotu ciemnej chmury, którą gna wiatr letniej burzy, uspokajały się i dalej inną, jaśniejszą mknęły już drogą.

Tam na prawo, z jednego z okien pałacu widne światło, jasne półkole rysowało w cieniu nocy. Oczy jego, już od chwili w tę promienną patrzyły przestrzeń; było to światło z okien pokoju Nory i zdawało mu się, że od czasu do czasu jakiś cień przesuwał się po niem. Może tak jak on i ona w tej chwili broniła się przed przeznaczeniem, którego kapryśna ręka drogi ich życia złączyła, już za późno, a przecież jeszcze zawcześnie!

Nazajutrz po śniadaniu, Thaufeld zaproponował pojechać spacerem do Niwy, majątku Rogera. Dotąd sam Karol odradzał tej wycieczki, o której prawie co dzień mówiono. Pragnął, by Roger w należytym po-

Sprawy krajowe

(Szkoły ludowe w Galicyi w r. 1884/85.)

IV.

Jak dostatecznie wiadomo, zarząd i nadzór nad szkołami ludowemi sprawuje szolna Rada krajowa za pośrednictwem szkolnych rad okręgowych i podlegających tymże szkolnych rad miejscowych.

Rada miejscowa istnieje z reguły dla każdej publicznej szkoły ludowej z osobna. Jeżeli jednakże w jednej i tej samej miejscowości jest więcej szkół, natenczas nadzór nad niemi może wykonywać jedna rada szkolna miejscowa. Oprócz tego rada szkolna okręgowa może utworzyć jedną wspólną radę miejscową dla szkół ludowych, położonych w kilku gminach. Z upoważnienia takiego nie zrobiono dotychczas użytku, skutkiem czego ilość rad szkolnych miejscowych, a przeto i ilość najniższych okręgów dla zarządu szkolnego, czyli tak zwanych „zakresów szkolnych miejscowych“, zgadza się obecnie z ilością gmin posiadających szkoły u siebie, a których, jak to już poprzednio wykazaliśmy, jest 2937. Cyfra ta atoli nie jest stałą, albowiem każde utworzenie publicznej szkoły ludowej w gminie, która jej dotąd nie posiadała, pociąga za sobą powołanie do życia dalszej miejscowej rady szkolnej, a przeto zwiększa ilość szkolnych miejscowych zakresów. Z drugiej zaś strony, gdyby zaszła ewentualność zwinięcia publicznej szkoły ludowej w gminie posiadającej dotąd jedną szkołę, musiałoby to pociągnąć za sobą zniesienie zakresu szkolnego i rady miejscowej. Obecnie wypadki ostatniego rodzaju nietylko wcale nie zachodzą, lecz natomiast wobec niedokończonej organizacyi szkół w całym kraju liczba ich, a przeto i cyfra zakresów i miejscowych rad szkolnych ciągle wzrasta.

Okręgów szkolnych wyższego rzędu, a przeto i rad szkolnych okręgowych, jest obecnie w kraju 37. Z tych miasta Lwów i Kraków tworzą po jednym okręgu szkolnym, a reszta kraju, to jest 74 powiatów politycznych, podzielona jest na 35 okręgów szkolnych. Cztery okręgi szkolne, mianowicie: wadowicki, tarnowski, rzeszowski i sanocki, obejmują po trzy powiaty, inne okręgi szkolne po dwa powiaty.

Przystępujemy teraz do bliższego rozpatrzenia tych 35 okręgów pod względem: a) ich obszaru terytoryalnego, b) zaludnienia, wreszcie c) ilości istniejących obecnie publicznych szkół ludowych. (Wyłączamy tu pozycye, odnoszące się do miejskich okręgów szkolnych: lwowskiego i krakowskiego, których stosunki nie mogą iść w porównanie ze stosunkami innych okręgów ani pod względem obszaru, ani ludności, i muszą być całkiem odrębnie rozpatrywane.)

a) Ze względu na obszar terytoryalny okazuje się, iż najrozleglejszemi okręgami są: sanocki, obejmujący 3809·112 kilometrów kwadratowych (jedna austryacka mila kwadratowa = 57·546 kil. kwad.), następnie kałuski z 3659 340 kil. kw., złoczowski z 3565·935 kil. kwadr., i kołomyjski z 3094·681 kil. kwadr.; każdy z tych czterech okręgów obejmuje więcej niż 3000 kilometrów kwadratowych (czyli więcej niż po 52 mil kw. austryackich.)

Od 2500 — 3000 kilometrów kwadr. (czyli od 43 do 52 mil kwadr.) liczą okręgi: drohobycki, stryjski, sokalski, nadwórniański, tarnopolski, wadowicki, żółkiewski, jarosławski i rzeszowski, razem dziewięć;

wyżej 2000 do 2500 kilometrów kwadrat. (czyli od 35 do 43 mil kwadrat.) liczą okręgi: myślenicki, brzeżański, nowosądecki, lwowski i rohatyński, razem pięć;

wyżej 1500 do 2000 kilometrów kwadrat. (czyli od 26 do 35 mil kwadrat.) liczą okręgi: czortkowski, krakowski, mielecki, kolbuszowski, przemyski, jasielski, bocheński, zaleszczycki, stanisławowski, jaworowski, samborski, grodecki i trembowelski, razem trzynaście;

wreszcie niżej 1500 kilometrów kwadrat. obejmują okręgi: gorlicki, śniatyński, pilznieński i tarnowski, razem cztery.

b) Pod względem zaludnienia następstwo okręgów szkolnych tak się przedstawia: wyżej 200.000 ludności obejmują okręgi: Wadowicki (271.901 mieszk.), złoczowski (256.567 mieszk.), rzeszowski (251.527 mieszk.), tarnopolski (242.231 mieszk.), sanocki (233.584 mieszk.) i krakowski zamiejski (221.918 mieszk.), razem sześć;

wyżej 150.000 do 200.000 ludności liczą okręgi: bocheński, kołomyjski, jarosławski, jasielski, sokalski, nowosądecki, drohobycki, stanisławowski, zaleszczycki, czortkowski, lwowski zamiejski, żółkiewski, brzeżański i myślenicki, razem czternaście;

wyżej 120 000 aż do 150.000 ludności liczą okręgi: przemyski, rohatyński, tarnowski, śniatyński, kałuski, stryjski, trembowelski, jaworowski, mielecki, samborski, kolbuszowski i grodecki; razem dwanaście.

wreszcie niżej 120.000 liczą okręgi: gorlicki, pilznieński i nadwórniański.

c) Pod względem ilości istniejących obecnie publicznych szkół ludowych zajmują pierwsze miejsce okręgi:

Złoczowski z 193 szkołami, sokalski z 180 szkołami, lwowski zamiejski z 145 szkołami. — Bezpośrednio po nich następują okręgi: stryjski z 130 szkołami, tarnopolski z 126 szkołami, krakowski zamiejski z 120 szkołami, rohatyński z 116 szkołami, kałuski z 110 szkołami i jarosławski z 106 szkołami — razem dziewięć okręgów, liczących więcej niż po sto szkół;

wyżej 80 do 100 szkół liczą okręgi: Sanocki (95) gorlicki (86), rzeszowski (85), wadowicki (84), stanisławowski (83), trembowelski (82), jaworowski (82), jasielski (81), żółkiewski (80), razem dziewięć;

wyżej 60 do 80 szkół mają obecnie okręgi: Drohobycki (78), czortkowski (73), kołomyjski (71), nowosądecki (70), przemyski (69), śniatyński (69), samborski (66), brzeżański (63), myślenicki (63) i bocheński (63) — razem dziesięć;

niżej 60 szkół liczą okręgi: Grodecki (59), tarnowski (58), zaleszczycki (57), nadworniański (53) mielecki (52), pilznieński (52) a w końcu kolbuszowski (42) — razem siedm okręgów.

Zjazd Monarchów w Kromieryżu.

Z Petersburga piszą do *Polit. Corresp.*, iż w orszaku carstwa, udających się do Kromieryża, będą się znajdować z członków domu panującego: carewicz Mikołaj Aleksandrowicz i jego brat W. książę Jerzy Aleksandrowicz, dalej W książę Włodzimierz i tegoż małżonka, W. księżna Marya Pawłówna.

Rossyjski minister spraw zagranicznych p. Giers opuści dnia 23 b. m. w niedzielę Franzensbad i uda się przez Pragę dla powitania swojego władcy na stacyi Granica.

W Prerowie zjedzie się p. Giers z ambasadorem rossyjskim przy Dworze wiedeńskim, ks. Łobanowem, i rossyjskim pełnomocnikiem wojskowym, generałem baronem Kaulbarsem, którzy w takim samym celu wyjadą w poniedziałek ku Granicy.

Co do chwili przybycia carstwa, krążą dwie wersye. Podług jednej rossyjski pociąg dworski ma przybyć dnia 25 b. m. o godzinie w pół do 12 przed południem do Hullein, a w samo południe do Kromieryża, podług innej zaś carstwo mają przyjechać do Kromieryża już w poniedziałek późnym wieczorem.

Ze strony władz austryackich ma nastąpić powitanie carstwa w Szczakowie, Boguminie i na terytoryum morawskiem. W Boguminie powita ich prezydent Szląska, margrabia Bacquehem i głównodowodzący w Opawie, zaś na terytoryum morawskiem, namiestnik hrabia Schönborn i głównodowodzący w Bernie, generał Stubenrauch. Powrót carstwa odbędzie się podobno tą samą drogą co przyjazd. Car uda się po powrocie z Kromieryża na ćwiczenia wojskowe pod Dęblinem (Iwangorodem) a następnie na wielkie manewry pod Kijowem.

Według depeszy prywatnej z Kromieryża, od poniedziałku ruch kolejowy na linii Kromieryż-Hullein będzie wstrzymany i tylko pociągi dworskie będą mogły tamtędy przejeżdżać.

Przedwczoraj wysłano z Wiednia do Kromieryża 60 ekwipaży dworskich, tudzież rekwizyta potrzebne do przedstawienia teatralnego.

Od dnia wczorajszego zaprowadzono w Kromieryżu nawet w nocy stałą straż policyjną, a to ze względu na wielki napływ gości z różnych stron świata, a rada miejska wydała obwieszczenie, iż ktoby w czasie przybycia carstwa chciał znajdować się na publicznych miejscach, musi zaopatrzyć się w kartę wstępu, wystawioną przez odnośne organa policyjne.

Ruch i życie w Kromieryżu od dni kilku nadzwyczajne. Na każdej ulicy, w każdym domu czyszczą, reperują, dekorują, tak, jak gdyby się miasteczko zamieniło w wielką fabrykę. Na dworcach w Hulinie, gdzie się zjeżdża z kolei Północnej na lokalną kolej, i w Kromieryżu pracuje razem przeszło dwustu robotników. Obydwa dworce, prócz dekorowania, uległy nawet po części przerobieniu, o tyle przynajmniej, że pozamurowywano niektóre drzwi i okna, a natomiast nowe wybito, jakoteż poprzerabiano wejścia na perony, usuwając część żelaznych balustrad. Jeszcze więcej skrzętnych rąk pracuje przy zamku księcia arcybiskupa ołomunieckiego. Dekorowaniem i umeblowaniem zamku kieruje sekretarz nadworny Ranek. Dzisiaj przybędzie tam jednakże ks. Hohenlohe, który sam się zajmie ostatecznem *arangement*. Ogromne cieplarnie arcybiskupie, zawierające prześliczne i najrzadsze egzotyczne rośliny, dostarczają dużo pożądanego materyału do dekoracyi.

Rada miejska, jak już wiadomo, uchwaliła pod przewodnictwem burmistrza, barona Bojakowskiego, posła do Rady państwa, ostateczny program przyjęcia Najj. Państwa. Przyjęcie będzie przedewszystkiem jak najserdeczniejsze. Ludność cieszy się niezmiernie, że ujrzy swego kochanego Monarchę wraz z jego dostojną Małżonką i Najd. Cesarzewiczem. Na dworcu kromieryskim ustawi się rada miejska i inne korporacye dla powitania Monarchy, który potem odbędzie uroczysty wjazd przez miasto, przez „Wodną ulicę“ i „Rynek“ do zamku. Od dworca do zamku będą po obydwóch stronach tworzyły szpalery rozmaite stowarzyszenia i uczniowie miejscowych naukowych zakładów. W zamku przedstawią się Najj. Panu władze rządowe i wojskowość.

Po obiedzie przedefiluje przed Najj. Panem banderya Hanaków w 1.200 koni. Jeźdzcy, włościanie z okolicy, wystąpią w swych barwnych strojach narodowych, a co doda temu korowodowi jeszcze żywszy koloryt, to wesele hanackie, które się doń przyłączy. Będzie to podobna produkcya, jak ta, która przed pięcioma laty odbyła się podczas pobytu cesarskiego w Krakowie.

SPRAWY MONARCHII

(Akt Najw. łaski. — Wyraz uznania ze strony praskiej rady miejskiej dla burmistrza dr. Czernego. — Życzenia złożone ks. arcybiskupowi Schönbornowi przez gminę izraelicką).

Dzienniki wiedeńskie podają następujący akt Najw. łaski monarszej: Na *Piaristengasse*, ulicy należącej do ósmej dzielnicy Wiednia (*Josefstadt*), znachodzono w miesiącu maju b. r. przez wiele dni rano porozrzucane kartki, których treść mieściła znamiona zbrodni stanu. Policya tutejsza przez długi czas dokładała wszelkich starań, aby tylko odkryć autora tych kartek, ale zawsze na próżno. Pewnego dnia b. m. spostrzegł przypadkowo agent policyjny dwoje młodych dziewcząt, które ostrożnie otworzywszy wychodzące na ulicę okno, wyrzuciły przez nie jakieś kartki. Agent policyjny podniósł je szybko i przekonał się, iż to były te, których autora policya już tak dawno poszukuje; doniósł więc natychmiast o swem odkryciu dyrekcyi policyi, która obiedwie dziewczęta do odpowiedzialności pociągnęła. Dziewczęta przyznały, iż same pisały inkryminowane kartki i że je zawsze przez okno wyrzucały na ulicę. Przeciw owym dziewczętom, córkom pewnego szanowanego tu inżyniera, zarządzono śledztwo sądowe. Jedna z nich liczy obecnie lat 14, druga zaś 16. Najj. Pan jednakże, z powodu, iż one uczyniły to bez świadomości zbrodni, jaką popełniają, rozkazał śledztwo zawiesić.

— Jak nam doniósł pokrótce wczorajszy telegram prywatny, na ostatniem posiedzeniu praskiej rady miejskiej, architekt Tereba uczynił wniosek, ażeby z powodu wielu napaści, na jakie narażony jest burmistrz Czerny z powodu swej mowy na uroczystości intronizacyjnej nowego arcybiskupa, wyrazić burmistrzowi przez powstanie zupełne uznanie rady miejskiej za jego prawdziwie patryotyczny i szlachetny sposób wystąpienia. Na ten wniosek powstali wszyscy członkowie rady wśród powszechnego okrzyku: *slava*! i *na zdar*! Kiedy zapał ustał, podniósł się burmistrz Czerny i podziękował za jednomyślnie okazane zaufanie, z którego może nabrać przekonania, że przy wspomnianej uroczystości był tłómaczem uczuć i zapatrywań całej rady miejskiej.

Jak donoszą dzienniki, przełożony reprezentacyi czeskich żydów, dr. Lichtenstein, złożył w imieniu podległej sobie korporacyi izraelitów czeskich, życzenia arcybiskupowi praskiemu, który w swej odpowiedzi, pełnej najszlachetniejszych i najhumanitarniejszych poglądów, oświadczył, iż uważa za obowiązek biskupa osłaniać wyznaniowy pokój swą opieką, w którym też duchu zawsze będzie starał się postępować.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Wydalanie z Prus obcokrajowców.)

Według dzienników poznańskich wydalanie z Prus obcych poddanych, przybiera z dniem każdym coraz większe rozmiary. Bióra policyjne i landratury zajęte są bez przerwy wystawianiem kart banicyjnych, a rozkazy wydalające dotykają tak osoby pozbawione legitymacyj jak i zaopatrzone w najlegalniejsze paszporta.

U hrabiego Leona Skórzewskiego w Lubostroniu, w Księstwie Poznańskiem, bawi od niejakiego czasu ks. lic. Chotkowski, profesor jagiellońskiej wszechnicy i poseł do austryackiej Rady państwa. Komisarz obwodowy nakazał mu z rozkazu landrata natychmiast Lubostroń opuścić. Dopiero gdy ks. Chotkowski, jak donosi *Dziennik Poznański*, odpisał p. landratowi, iż wyjedzie dopiero wtedy, gdy się skończą jego wakacye i gdy powołanym zostanie do Rady państwa, pomiarkował się p. landrat i cofnął wydany rozkaz.

Thorn. Ostd Ztg. stwierdzając, iż także osoby, posiadające pozwolenie na pobyt w Prusach, wydalone zostaną, dodaje rzekomo z kompetentnego źródła, iż i Rossya rozpocznie wydalać na większą skalę poddanych niemieckich. Na granicy zostaną zobopólnie wygnańcy oddani ewent. przyjęci, skoro władze graniczne się przekonają z papierów, że wygnańcy są poddanymi niemieckimi ewent. rossyjskimi. O rozmiarze nieszczęścia — pisze przytoczony dziennik niemiecki — może tylko ten mieć wyobrażenie, kto takiego transportu naocznym był

---

rządku ujrzał, od dawnych lat niewidzianą przyszłą swoją siedzibę. Kończąca się z jesienią dzierżawa, pozwoliła mu wprowadzić niektóre zmiany, nawet kokieteryę. Od paru dni wszystko było gotowe i propozycya barona przyjęta z uniesieniem przez młodych ludzi. Z Siedliszek do Niwy, droga prowadziła prawie ciągle lasami, zdecydowano więc pojechać tam konno i koło trzeciej Nora, Karol i Roger wyciągniętym kłusem jechali równą, cienistą leśną drogą.

Do Niwy nie ma więcej jak pół godziny jazdy, za lasem, którym większe pół drogi się jedzie, jest pagórek, z którego jak na dłoni widzisz najprzód wieś, w pośrodku której ulica wysadzana kasztanami prowadzi do dworu. Z po za gęstego klombu drzew wznoszą się wieżyczki niewielkiego pałacyku, bieleją gospodarskie budynki, czerwienieje dachówka, a wszystko na tle zielonej wstęgi lasów, które znowu po za Niwą, aż w Podleskie się ciągną.

— Otóż i twoje państwo — zawołał wesoło Thaufeld, wskazując ręką w kierunku Niwy.

Oczy jego z większem chyba zadowoleniem, niż patrzyły oczy Napoleona, stojącego u stóp piramid, na zdobyte kraje, spoglądały zawsze na tę niezbyt wielką, ale żyzną i urodzajną wioskę, którą zwał państwem Rogera. Rozporządzając dziś milionami, więcej cenił ten kawałek ziemi, niż stosy złota w kasach bankowych; z ruiny po ojcu Rogera ratował go z pewną trudnością i przywiązał się do niego, bo człowiek to najwięcej ceni, co własną zdobywa pracą, a najpiękniejszą nagrodą za przebyte trudy była dzisiejsza możność powiedzenia Rogerowi:

— Patrz, to twoje! Ta Niwa, która z ojca na syna od lat tylu należała do Poryckich, wpadła w moje ręce uginająca się, tonąca w długach. Uratowałem ją, jak się ratuje drogą pamiątkę; masz ją oczyszczoną, szanuj ją, a staraj się, by jej znowu Porycki nie stracił, bo może już wówczas braknie Thaufelda!

I pożałował, że nie może być wiecznym, że nie może uczuć swoich przelać w inne serce, by jeszcze dopomódz przyszłym pokoleniom. Ten przechrzta, dorobkiewicz, którego imię w heroldyi, ani w historyi żadnego miejsca nie zajmowało, miał, dziwnem zrządzeniem przypadku, najwyższe cnoty chrześciańskie w sercu i szlachetne pojęcia dobrze zrozumianej arystokracyi w duszy.

Patrząc na Niwę, szybko zbliżali się do niej, wieś już po za niemi zostawała, aleą skręcili na lewo, wjechali w otwartą bramę i znaleźli się niebawem na obszernym dziedzińcu w pośrodku którego wznosił się pałacyk cały obrośnięty dzikiem winem. Pnąc się aż na dach, ztamtąd zieloną opadało frendzlą, a wietrzyk nią powiewał i tem kołysaniem swoich liściastych warkoczy zdawało się, że wita przybywających.

Nie było znać, że nikt w Niwie nie mieszka, tak starannie utrzymany był ogród, tak wesoło wyglądały te otwarte okna i szklane drzwi rozlicznych ganeczków pałacu. Pod ogromnym kasztanem, którego rozłożyste konary tworzyły rodzaj naturalnej altany, przygotowano owoce, a uprzedzony służący oczekiwał przybyłych w drzwiach domu. Oddawszy konie usiedli aby spocząć trochę, a Roger w doskonałym humorze robił honory produktami swego ogrodu. Po chwili baron namówił młodych ludzi, by poszli oglądnąć się po domu, a on tymczasem zajrzy do dzierżawcy, z którym ma do pomówienia i tam się potem z niemi spotka.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ALCES

świadkiem. Płacz i narzekania rozdzierają serce, a obawa wygnańców przed niepewną przyszłością odbija się w twarzach tych istot nieszczęśliwych

---

(Z Berlina.)

(Ks. Bismarck. — Prace parlamentarne i domniemany termin zebrania się sejmu i Izby niemieckiej.— Sprawozdanie stronnictwa konserwatywnego sejmu pruskiego. — Zmiany w ciele dyplomatycznem. — Sprawa wysp Karolińskich.)

Ks. Bismarck, jak się dowiaduje *Kreuz. Ztg.*, nie opuści na razie Warzynu i nie uda się dla dokończenia kuracyi do Gasteinu.

W ostatnich dniach bieżącego miesiąca rozpoczną się w Berlinie narady w sprawie przyszłych prac parlamentarnych tak sejmu pruskiego, jak i Izby niemieckiej.

Powszechnie oczekują znacznego podwyższenia budżetu wojskowego, głównie na urządzenie nowych batalionów dla służby kolejowej i telegraficznej.

Co się tyczy terminu zebrania się sejmu pruskiego i parlamentu niemieckiego, ponawiają się pogłoski, iż parlament zostanie zwołany przed sejmem, a sejm dopiero po Nowym roku.

Stronnictwo konserwatywne sejmu pruskiego, ogłosiło właśnie sprawozdanie z ubiegłej kadencyi z r. 1882—1885, które uważane powszechnie za rodzaj manifestu wyborczego czyni także wzmiankę o przyszłem zachowaniu się tego stronnictwa.

Sprawozdanie powiada między innemi, że przyczyniło się ono do spełnienia wielu zadan w czasie ostatniego peryodu prawodawczego, a mianowicie na polu kolejowem i reformy ekonomicznej. Reforma polityki ekonomicznej wpłynęła już korzystnie na reformę stałych podatków i przyniosła ulgi komunom.

Na polu szkolnem zrobiono znaczny krok naprzód przez uchwalenie prawa pensyjnego dla nauczycieli elementarnych, do którego inicyatywę dało głównie stronnictwo zachowawcze. Nauczyciele elementarni będą odtąd pensyonowani na tych samych zasadach, co inni urzędnicy.

Również energicznemu wystąpieniu zachowawczego stronnictwa zawdzięczać należy, iż położono kres dalszemu symultanizowaniu szkół Przy regulowaniu stosunku państwa do katolickiego Kościoła, okazał rząd dalsze ustępstwo przez to, że ograniczył obowiązek donoszenia o mianowaniu na posady duchownych. Większa część parafij obsadzoną została na nowo, w skutek nowego prawa o dyspensie duchownych. Wszystkie te ustępstwa rządu nastąpiły za współudziałem i przyczynieniem się zachowawczego stronnictwa, które dało przez to rękojmię, iż jak z jednej strony chce chętnie przyznać katolickiemu Kościołowi wolność i samodzielność na polu wewnętrzno-kościelnem, tak z drugiej strony nie myśli imputować państwu zrzekania się jego własnych, ważnych interesów. W tym też duchu, gotowem jest stronnictwo zachowawcze do przystąpienia do rewizyi ustaw majowych.

Stronnictwo zachowawcze patrzy też z całem zaufaniem w przyszłość. Powołanem jest i gotowem do popierania obok pieczy nad religijnemi dobrami, narodowego społecznego i ekonomicznego dobrobytu państwa, bez względu na poszczególne interesa i pozostanie wiernem swemu hasłu: z Bogiem, za króla i ojczyznę.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że dotychczasowy ambasador Niemiec przy Dworze wiedeńskim, książę Reuss, mianowany będzie regentem Brunświku. Zawakuje przeto posada reprezentanta Niemiec w Wiedniu, a jak wiadomo, opróżnioną będzie niebawem także ambasada paryska, ponieważ książę Hohenlohe przeznaczony jest na namiestnika Alzacyi i Lotaryngii. Dotąd nic stanowczego powiedzieć jeszcze nie można co do kandydatów na pomienione posady. Zdaje się przecież — a mówią już o tem głośno — że ambasadorem w Paryżu zostanie hr. Münster, dotychczasowy reprezentant Niemiec w Londynie. Miejsce zaś jego ma objąć hrabia Hatzfeldt, podsekretarz stanu w urzędzie spraw zagranicznych. O przyszłym reprezentancie Niemiec w Wiedniu, dotąd nic pewnego nie słychać.

W sprawie wysp Karolińskich, zajętych przez okręty niemieckie, piszą z Berlina do *Allg. Ztg.*: „Wiadomość, że do wysp Karolińskich odpłynęły okręty hiszpańskie, przyjęto tu bardzo obojętnie i nie wywołała ona żadnego zaniepokojenia. Rozważą tu spokojnie pretensye hiszpańskie i postąpią w miarę tego, jak je merytorycznie ocenią. Interesa, jakie Niemcy wiążą z wyspami Karolinskiemi, nie datują od wczoraj, jak to już z raportu dr. Stubel, podanego w Białej księdze wynika. Dwie rzeczy powinny rozstrzygnąć w tej sprawie: przewaga interesów handlowych niemieckich na tej grupie wysp, wobec których mogłaby się jeszcze uwydatnić chińska, albo angielska, ale nie hiszpańska i „powszechnie wiadoma“ bezpańskość tych terytorów. Znaków zwierzchnictwa hiszpańskiego, ani władzy hiszpańskiej nie zastaliśmy na tych wyspach, na których panują dotąd królikowie dzikich plemion.“

Wyspy Karolińskie, położone są na oceanie Spokojnym między Maryanami i Nową Gwineą, na północ od tej wielkiej wyspy, na której Niemcy, jak wiadomo już się usadowiły. Archipelag Karoliński składa się z 500 wysepek, z których większa część nie ma żadnej wartości. Mieszkańcy należą do rasy malajsko-polinezyjskiej. Co się tyczy odkrycia ich, wiadomości nie zgadzają się ze sobą, nie ulega przecież wątpliwości, że podróżnicy hiszpańscy należeli do pierwszych Europejczyków, którzy je zwiedzili. Oni też na cześć króla swego Karola II-go nadali wyspom nazwę Karolinów w r. 1686. Później, o wyspach tak zupełnie zapomniano, tak, że je na początku bieżącego wieku, po raz drugi odkryć wypadało.

(Opinia Anglii o wyspach Karolińskich.)

Wyjaśniając kwestyę aneksyi wysp karolińskich przez Niemcy, pisze *Times*: „Obawiamy się, że władze hiszpańskie z trudnością znajdą jakikolwiek dowód, jakoby Hiszpania wzięła była w posiadanie kiedykolwiek te wyspy. Jedynym argumentem na korzyść hiszpańskich pretensyj jest bulla papieża Aleksandra VI. Gdyby jednak przestarzałe bulle papieskie miały znaleść uznanie w prawie międzynarodowem, w takim razie mogłyby Hiszpania i Portugalia wyprzeć wszystkie narody ze wszystkich mórz świata. Na wyspach Karolińskich znajdują się wprawdzie jako osadnicy kupcy hiszpańscy, zdaje się jednak, że przewyższają ich liczbę osiedli tam kupcy angielscy i niemieccy. Cóż jednak znaczą takie osady? Oto kilka akrów ziemi u wybrzeży oddzielonych jest palisadami od reszty obszaru, gdy krajowcy są panami całego obszaru wyspy, i od czasu do czasu uderzają na obcych wdzierców, nie rzadko zabierają kilku pojmanych do niewoli i wloką w głąb, albo nareszcie starają się tak dokuczyć obcym, żeby się wyrzekli swoich osad. Nie podlega także wątpliwości, że misyonarze hiszpańscy czynni byli od lat wielu na tych wyspach, ale musieli i w swoim zakresie działania ustępować często misyonarzom protestanckim z Ameryki lub Anglii. Jeżeli Hiszpania nie posiada żadnego innego dowodu prawa do wysp oprócz bulli papieskiej, jeżeli pozwoliła Niemcom zatknąć na wyspach sztandar Niemiec, to jakkolwiek fakt ten może być przykry, Hiszpania wszelako będzie zniewolona zrobić ustępstwo w sposób najmniej dotkliwy dla jej dumy. Zresztą utrata archipelagu tego, złożonego z wysepek rozrzuconych, nie może być wcale dotkliwą dla kraju, który dotychczas nie starał się nic uczynić dla rozwoju przemysłowego i handlowego na wyspach, do których ma pretensyę. Natomiast jeden rzut na mapę przekonywa, że grupa tych wysp stanowi ważne rozszerzenie terytoryum, które Niemcy w zachodniej części oceanu Spokojnego chcą skonsolidować. Przypomnieć nadto można, że odnalezienia tych wysp nie zawdzięczamy Hiszpanowi, ale podróżnikowi francuskiemu Duperrez, który je w r. 1824 odkrył. To pewna, że pod kierownictwem odpowiedniem i przy wyzyskaniu naturalnych źródeł, wyspy te mogą się rozwinąć, ale jedyną wartość dla Niemiec mogą mieć jako przed... etap do Nowej Gwinei, a z drugiej strony dlatego, że aneksya kilkuset kwadratowych mil ziemi i kilkuset tysięcy mil morza zaspokoić może kolonialne pragnienia Niemiec“.

Daily Telegraph pisze o tej samej kwestyi: „Anglia nie ma z pewnością potrzeby wdawać się w protesta przeciw zamierzonej aneksyi. Poprzedni nasz rząd dopuścił się fatalnego błędu usiłowaniem pokrzyżowania planów księcia Bismarcka w kierunku posiadłości kolonialnych, a jednak tak łatwo było zachować usprawiedliwione interesa Anglii i równocześnie zaspokoić niemieckie pragnienie kolonialne. Nie odstąpilibyśmy ani jednej piędzi terytoryum angielskiego ani Marokowi, ani Niemcom, to pewna; jednakże świat jeszcze tak szeroki i posiada mnóstwo ziemi bezpańskiej, na której cywilizacyjną chorągiew naszych germańskich kuzynów powitać możemy uprzejmie. Nie mamy też doprawdy żadnego powodu do niezadowolenia z akcyi w kierunku wysp Karolińskich i możemy Niemcom życzyć szczerze ich nowego nabytku, jeżeli tylko potrafią odeprzeć zwycięzko roszczenia podnoszone przez Hiszpanię“.

KRONIKA

— **Mianowania w c. k. armii.** Podpułkownik pułku ułanów nr. 7, Ludwik Leipold, na podstawie superarbitru, przeniesiony w stan spoczynku z zastrzeżeniem, iż może być powołany do służby lokalnej.

Major-audytor Leopold Benischko, przy sądzie garnizonowym w Krakowie, mianowany referentem sprawiedliwości 10 korpusu; a major-audytor Władysław Maciulski przeniesiony z najw. trybunału wojskowego do sądu garnizonowego w Krakowie.

— **C. k. Rada szkolna okręgowa** dla miasta Lwowa podaje do wiadomości, iż w roku szkolnym 1885/6 następujące szkoły cztero-klasowe żeńskie zostały zamienione na sześcio-klasowe: szkoła św. Anny, im. Czackiego i im. Elżbiety; plany zaś naukowe poszczególnych szkół będą w b. r. szkolnym tak urządzone, by uczenice po ukończeniu szkół sześcioklasowych mogły w razie potrzeby, bez wielkich trudności, przejść do klasy VII szkoły wydziałowej.

— **Dyrekcya szkoły żeńskiej** pp. Benedyktynek obrz. łac. ogłasza, że wpisy uczenic na rok szkolny bieżący odbędą się dnia 28, 29 i 31 sierpnia.

— **Wycieczka do Węgier.** Stowarzyszenie Polaków w Buda-Peszcie zawiadomiło komitet lwowski, urządzający wycieczkę na wystawę do Buda-Pesztu, że zajmie się wyszukaniem i zamówieniem pomieszkań dla gości po następujących cenach: *a*) pomieszkania w budynkach szkolnych o 12 łóżkach wraz z usługą po 40 ct. dziennie od jednego łóżka; *b*) mieszkania w domach prywatnych po 1 zł. 20 ct. do 3 zł. dziennie; *c*) mieszkania w hotelach od 2 do 5 zł. dziennie. Prezydyum magistratu uprasza przeto tych panów, którzy się zgłosili do udziału w wycieczce do Pesztu, a chcieliby korzystać z uprzejmości stowarzyszenia Polaków, ażeby najpóźniej w terminie do włącznie 28 b. m. podać zechcieli do prezydyum, na jaką cenę życzą sobie mieć pomieszkanie na czas swego pobytu w Buda-peszcie. Zarazem zechcą się zgłosić uczestnicy wycieczki w prezydyum magistratu po odbiór karty legitymacyjnej i odnośnej odznaki za złożeniem należytości 50 ct.

— **Zbiorek pieśni dla dzieci.** Opuścił właśnie prasę 1 zeszyt „Skarbu ojczystego“, zbiorku 100 pieśni polskich na fortepian, układu p. Jana Swobody, nauczyciela muzyki w c. k. seminaryum naucz. w Tarnowie. Przydatny jest ten zbiorek szczególnie dla młodzieży. Dalsze zeszyty (2, 3 i 4) ukażą się niebawem. Całość kosztuje 2·40 zł., a nabywać można u wydawcy, który uskutecznia przesyłkę.

— **Zabawa towarzyska** połączona z przedstawieniem amatorskiem, stowarzyszenia rękodzielników „Skała“, odbędzie się w niedzielę, dnia 23 b. m., w ogrodzie, własnym stowarzyszenia przy ulicy Mickiewicza l. 28. Program: O godzinie 3 rozpoczną się tańce, które trwać będą do godziny 8 wieczór, poczem nastąpi przedstawienie w ogrodzie w nowo urządzonym teatrze. Rozpocznie: *Świeczka zgasła*, komedya w 1 akcie Aleksandra hr. Fredry. Zakończy: *Żyd w beczce*, komedya w 1 akcie ze śpiewami i tańcami. Wstęp tylko za zaproszeniami, które otrzymać można w lokalu stowarzyszenia za osobistem zgłoszeniem się. W razie niepogody zabawa odbędzie się w następną niedzielę lub święto.

— **Stowarzyszenie wiedeńskich inżynierów** i architektów, podczas swej podróży w celu studyów, zwiedzi także i Galicyę. W dniach 6 i 7 września nastąpi spotkanie się wiedeńskiego stowarzyszenia inżynierów i architektów ze stowarzyszeniem techników w Krakowie.

= **Nagłą śmiercią** skutkiem wady serca, zmarł dziś rano Jakób Pancerz, wachmistrz straży więziennej c. k. domu karnego, liczący lat 56, ojciec czworga dzieci, a to w swem mieszkaniu pod l. 46 przy ulicy Janowskiej. Przybyły wnet lekarz miejski skonstatować mógł tylko śmierć.

= **Karygodnej psoty** dopuścili się przedwczoraj dwaj pomocnicy murarscy: Kazimierz Trojanowski i Szczepan Zajączkowski. Rzucili wiązkę zapalonej trzciny do kanału przy ulicy Gródeckiej, do którego spuścił się był już przedtem ich towarzysz, murarz Dufrat Krzysztof, w celu naprawek murarskich. Ten ostatni skutkiem tego został na ciele poparzony i omal nie udusił się w dymie. Trojanowskiego i Zajączkowskiego pociągnięto do odpowiedzialności.

= **Ciężkiego uszkodzenia ciała** dopuścili się na osobie Józefa Hissa, współwłaściciela kamienicy pod l. 4 przy ulicy Szpitalnej, tegoż macocha i zięć wraz z swą żoną, pobiwszy go dziś rano podczas sporu o spuściznę po ojcu pobitego.

— **P. Zygmunt Skirmunt,** może się zgłosić w tutejszej c. k. dyrekcyi policyi po rezolucyę simferopolskiego sądu okręgowego, w sprawie masy spadkowej po ś. p. M. Skirmuncie.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono widelec srebrny, wartości 4 zł.; poduszkę i białą spodnicę, wartości 6 zł.; trzy prześcieradła znaczone A. R., 8 koszul męskich białych a dwie kolorowe, 10 koszul dziecinnych i haczkowane białe nakrycie na stół, wartości 14 zł.; złoty duży sygnet z szafirowym kamykiem z wygrawirowanym herbem i z monogramem A. F., dnia 3 czerwca b. r.; chustkę wełnianą w czerwone i czarne pasy. — Zgubiono zastawniczą kartkę zakładu zast. i kred. l. 75.831 na 6 koszul za 2 zł. 50 ct. zastawionych. — Znaleziono długą zasuwkę do okna na ulicy Jagiellońskiej. — Zakwestyonowano chustkę turecką w niebieskie pasy, z frenzlami.

— **Encyklopedya choleryczna.** Gazeta petersburska *Now.* opowiada o oryginalnym rękopiśmie, jaki przygotował i chciał zbyć któremu z wydawców, pewien pułkownik dymisyonowany nazwiskiem M... Praca nosi tytuł: „*Encyklopedya choleryczna*“. M... śledził od lat 50-ciu, to jest od czasu grasowania cholery w Petersburgu w roku 1831, wszystkie ogłaszane drukiem środki przeciwko chorobie — i notował je skrupulatnie. W ten sposób zebrał 3.000 z górą rad i tysiące najrozmaitszych recept i t. p. Nie poprzestając na zebranym materyale, pułkownik M... ułożył zeń odpowiedni wykaz a ułożył go w ten sposób, iż na jego podstawie można się przekonać najoczywiściej, jak różnorodne są poglądy na cholerę i na środki przeciw-choleryczne. Tak np. owoce surowe 372 razy uważają się jako bardzo szkodliwe w czasie epidemii, 248 razy jako stanowczo nieszkodliwe, a 29 razy zalecono owoc surowy jako jedynie zbawienny i jedynie zapobiegający „rozstrojowi żołądka w czasie cholery“. Zimna woda do picia, 524 razy jest uznaną za szkodliwą, 383 razy za obojętną, a 32 razy za stanowczo chroniącą od słabości. Takich środków sprzecznych, wykazy pułkownika M... obejmują z górą „pięćset“. W pośród wielu wiadomości interesujących, ciekawem jest i to, że już w r. 1831 przypuszczano istnienie bakcylów cholerycznych i że pewien weterynarz petersburski, niejaki Bragin, już wtedy starał się usilnie, aby mu pozwolono zaszczepiać owe żyjątka. Pułkownik M... nie znalazł w Petersburgu nakładcy na swą pracę oryginalną i bądź co bądź ciekawą, ale sądzi, że uda mu się to w Moskwie, do której wybrał się też w tym celu.

— **Wielka trąba w orkiestrze.** O Rossinim przypominają dzienniki paryskie następującą anegdotę: W wilię pierwszego przedstawienia „Hugenotów“ Adolf Crémieux dał wystawne śniadanie na cześć Meyerbeera. W liczbie zaproszonych znajdował sie także Rossini i siedział przy stole, ale nic nie jadł. Gdy go o powód tej wstrzemięźliwości zapytała pani domu, odpowiedział: „Nie jadam nigdy śniadania, gdyby jednak jutrzejsze przedstawienie źle wypadło, mógłby Meyerbeer mówić, że moja nieobecność przyniosła mu nieszczęście. Sytuacya moja przy stole pani, przypomina mi pewne zdarzenie. Bawiłem w małem miasteczku włoskiem i dawano na moją cześć „Cyrulika“. Widziałem, że w orkiestrze jest wielka trąba, że jest człowiek, który przykłada do niej usta, ale jej głosu nie słyszałem. W antrakcie pytam dyrektora co to znaczy, a ten zarumieniony tłómaczy mi, że w miasteczku nie ma nikogo, coby umiał trąbić, wynajął zatem człowieka, któremu kazał przykładać trąbę do ust dla efektu. W orkiestrze uchodziło to jakoś Otóż i ja tu jestem jako ów człowiek z trąbą i sądzę, że jakoś mi to ujdzie.“

— **Zawalanie się domów** jest na porządku dziennym w Kolonii. W parę tygodni po pamiętnej katastrofie donoszą znowu o podobnym wypadku z tego miasta. Mianowicie we czwartek o godzinie 11 przed południem zawaliły się dwa domy przy placu, zwanym małym targiem. Mieszkańcy, zaniepokojeni podejrzanem trzeszczeniem, w czas jeszcze zdołali uciec.

— **Pożary lasów.** Donosiliśmy już o pożarach lasów w gub. Archangielskiej, obecnie takież same wieści dochodzą z innych, odległych od siebie miejscowości. W pow. Krzywogrzyskim gub. Kostromskiej, goreją lasy od dni kilku; udał się tam wice-gubernator dla kierowania ratunkiem. W Kazaniu widnokrąg pokrył dym gęsty, palą się lasy, podobno aż w gub. Wiackiej, w pow. Orłowskim. Jeżeli nie nastąpi rychło dżdżysta jesień, rok bieżący przypomni cesarstwu rossyjskiemu historyczne pożary lasów z przed lat dwudziestu kilku, zwane „żigarami“.

— **Prawo głosowania kobiet.** Minister sir Hicks Beach oświadczył w tych dniach przybyłej doń deputacyi pań angielskich, iż, jakkolwiek dotychczas wotował przeciw prawu głosowania kobiet, obecnie zmienił zdanie i w danym razie oświadczy się za projektem nadania prawa głosowania samodzielnym, opłacającym podatki kobietom.

— **Prześladowanie żydów w Maroku.** Sułtan marokański polecił żydom, którzy przez barbarzyńskie obchodzenie się z nimi ludności byli zmuszeni do ucieczki z prowincyi Demnat, aby powrócili, a równocześnie wyłączył ich z pod jurysdykcyi gubernatora. Powracających odprowadził oficer, zaopatrzony pismem sułtana do gubernatora Demnatu. Zaledwie jednak oficer z eskortą się oddalił, ludność powitała przybyłych gradem kamieni. W wiosce Kaoba di Beni Melal, ludność, dwóch młodych żydów, Izaaka Abitbola i Mardachaja Labeoniego, najprzód prawie ukamienowała, następnie powiesiła na gałęziach drzew, poczem strzelano do nich jak do celu, dopóki nie wyzionęli ducha, nakoniec rzucono ich do dołu z wapnem. Żydzi w Tadli, w pobliżu Maroku, postanowili na Wielkanoc budowę synagogi. Ulemi zapytali swych przełożonych duchownych, co mają począć, zwłaszcza, że synagoga ma stanąć w wyższem niż meczet położeniu. Na to otrzymali odpowiedź, że przepisy nakazują w tym razie spalić żywcem niewiernych, kobiety zaś i dzieci zaprzedać wiernym w niewolę. Żydzi dowiedzieli się o tem dość wcześnie, i ratowali się ucieczką do stolicy państwa.

— **Koniec milionera.** W San Francisco zmarł przed niedawnym czasem w strasznej nędzy Johnny Skae, człowiek, który przed 7-miu laty posiadał dziesięć milionów dolarów majątku. Skae przybył młodym chłopcem do Kalifornii, gdzie nauczył się rzemiosła telegrafisty. Było to wówczas, gdy czterej „królowie kopalń“: Flood, O'Brien, Mackay i Fair rozwijali spekulacyę akcyami kopalni srebra w Wirginii i Kalifornii. Mackay i Fair, którzy kierowali spekulacyą w Wirginii, byli w bezustannej korespondencyi telegraficznej z Flood'em i O'Brien, przebywającymi znów w San-Francisco. Chcąc jednak do czasu utrzymać w tajemnicy prawdziwy stan rzeczy, pieniężni potentaci wynaleźli specyalne dla siebie tylko zrozumiałe znaki telegraficzne. Johnny Skae, który w Wirginii zdejmował z drutu depesze zdołał odcyfrować tajemnicze znaki, tak, iż był zawsze najdokładniej i na kilka dni przed publicznością poinformowany o stanie kopalni i ich akcyj. Rozpoczął tedy spekulacyę na swoją rękę i doszedł w przeciągu lat kilku do olbrzymiego majątku. Lecz niebawem nastąpił „krach“, Skae stracił wszystko, został buchalterem w szpitalu okręgu Kolumba i po niejakim czasie znikł. Przed rokiem, policyant znalazł eks-milionera, leżącego na ulicy w stanie niepoczytalnym, wywołanym pijaństwem; nakoniec w ubiegłym tygodniu, śmierć oswobodziła Johnny Skae z ostatecznej nędzy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Produkcya rolna Austryi wobec konkurencyi zagranicznej.

(Ciąg dalszy.)

Cała konkurencya, o której mówimy, spowodowała w pierwszym rzędzie to, iż płody rolne stały się dziś towarami świa towemi w całem tego słowa znaczeniu, których cena nie zależy już więcej od stosunków lokalnych, produkcyi i konsumcyi, od wyników żniw w pewnym kraju tudzież krajach sąsiednich, lecz układa się pod wpływem ogólnej podaży i ogólnego popytu na targu światowym, jaki tworzą dziś wszystkie europejskie i zamorskie kraje, związane ze sobą coraz bardziej środkami komunikacyjnemi.

Oczywiście, że na targu tym, ten ze współzawodniczących ze sobą w podaży producentów, odniesie zwycięztwo, który potrafi największą masę produktów pod najkorzystniejszemi warunkami na targ dostarczyć.

Do roku 1878 niemal, była tym producentem Rossya; dziś ma ona stanowisko to jedynie w ciasnem kole swych najbliższych sąsiadów; podczas gdy wobec całej zachodniej i znacznej części środkowej Europy, zajmują je Stany Zjednoczone i mimo wystąpienia nowych zamorskich współzawodników, zatrzymają je prawdo podobnie jeszcze przez czas dłuższy.

We wszystkich wspomnianych wyżej krajach zamorskich, występujących do konkurencyi z Europą na polu produkcyi rolnej, warunki produkcyi są nierównie dogodniejsze niż w Europie.

I tak, jak pouczają nas niejedne sprawozdania, co roku zajmuje się w nich pod uprawę nowe i coraz nowe rozległe przestrzenie ziemi dziewiczej, której cena jest tam jeszcze nader niską. Również i koszta przesiedlania się, są bardzo małe. Uprawa na niezmiernych tych przestrzeniach ziemi, wydaje przy extenzywnem całkiem gospodarstwie (najczęściej bez płodozmianu), takie rezultaty, iż po pokryciu naturalnie potrzeb własnych, kraje te są w stanie płody swe rolne dowozić do Europy, mimo wielkiej odległości, dzięki zniżającym się coraz kosztom transportu, po cenach tak niskich, iż producenci rolni w Europie, gdzie ziemia jest drogą, a gospodarstwo intenzywnem, nie mogą z nimi konkurencyi wytrzymać. Chcąc bowiem też po takich cenach sprzedawać, nie pokryliby nawet kosztów produkcyi.

Nie bez znaczenia dla lepszego ukształtowania się warunków produkcyi w owych zaeuropejskich krajach, jest też ta okoliczność, że w nich — przeciwnie jak w Europie — ciężary publiczne są bardzo małe, a ciężarów prywatnych na nieruchomościach albo wcale nie ma, co jest najczęstszem, albo tylko są nic nieznaczące.

Jak obrachowano, są w stanie gospodarze zachodnio-amerykańscy, dostarczać do Anglii centnar metryczny pszenicy w cenie po 6—7 guldenów w złocie....

W miarę coraz groźniejszego wzrostu tej konkurencyi zamorskiej i idącego z nią w związku coraz gorszego położenia rolnictwa w Europie, zaczęły myśleć państwa europejskie o środkach zaradczych złemu, uciekając się bądź do zarządzeń ochronnych przeciw tej obcej konkurencyi, bądź też wprowadzając zmiany w warunkach dotychczasowych produkcyi własnej.

Austro-Węgry, którym mniej się dawała uczuć konkurencya amerykańska niż rossyjska, odczuły zmiany wywołane na targu europejskim przez pierwszą, dopiero gdy Niemcy, chcąc się odszkodować niejako, za utracone wskutek konkurencyi amerykańskiej miejsca zbytu w zachodniej Europie i zapewnić przynajmniej wewnętrzny odbyt swej produkcyi rolnej, zaczęły dążyć do utrudnienia austro-węgierskiej produkcyi rolnej odbytu na terytoryum państwa niemieckiego a nawet przewozu przez nie, a to przez odpowiednie zarządzenia weterynarno-policyjne i cłowe, tudzież stosowną politykę w kierunku taryf kolej. I tak najpierw z końcem roku 1877 zamknięto granicę państwa niemieckiego dla austryackiego bydła i mięsa; następnie dnia 16 grudnia 1878 zawarły Niemcy z Austryą tylko układ co do korzystniejszego traktowania tej ostatniej jak państw innych, zamiast umowy handlowej z taryfą konwencyonalną, do której dążyła Austrya. Wreszcie na dniu 15 lipca roku 1879 wprowadziły Niemcy taryfę celną, która okładała cłem płody rolne, bydło i wyroby zwierzęce i mięso, tudzież drzewo, lub też istniejące już niskie cła podwyższała. Tak np. pszenicę, żyto, owies, owoce strączkowe i inne rodzaje zboża, które dotąd, wedle taryfy poprzedniej, wcale cła nie płaciły, oclono teraz po jednej marce za centnar metryczny, przy maśle podwyższono istniejące cło 8 marek na marek 20, deski, dotąd od cła wolne, obłożono cłem w wysokości 2 marki od centnara metrycznego i t. d.

Już z tych kilku przytoczonych cyfr łatwo poznać, że nowa taryfa celna niemiecka, utrudniła niezmiernie Austryi import do Niemiec. (C. d. n.)

...w ...t

* **Szkolne kasy oszczędności w Austryi.** Świetne rezultaty, jakie wydała instytucya szkolnych kas oszczędności, w tych wszystkich państwach, w których instytucya ta istnieje, zniewoliły urząd austryackich pocztowych kas oszczędności do zajęcia się sprawą zaprowadzenia szkolnych kas oszczędności w Austryi. Jak się dowiaduje *Presse*, dyrektor urzędu pocztowych kas oszczędności, szef sekcyi, dr. Coch, przedłożył p. Ministrowi handlu memoryał o zaprowadzeniu szkolnych kas oszczędności. P. Minister handlu posłał ów memoryał do zaopiniowania p. Ministrowi oświaty. Według projektu, kasy takie musiałyby być zaprowadzone tylko w tych klasach, których nauczyciele oświadczyliby gotowość przyjmowania wkładek. Zbadaniem powyższego projektu zajęło się bardzo gorliwie Ministerstwo oświaty i jak słychać, w zasadzie nie ma być przeciwnem zaprowadzeniu takiej instytucyi. Skoro tylko Ministerstwo oświaty zadecyduje w duchu przychylnym, zostaną bezzwłocznie poczynione kroki celem praktycznego wykonania projektu.

* **Urodzaje w Rossyi.** Według gazety *Nowoje Wremia*, wiadomości o szkodach, jakie miała zrządzić posucha w zbożach w Rossyi, okazały się przesadzonemi. Z wyjątkiem niektórych miejscowości, urodzaj ogólny w przecięciu będzie średnim co do ilości, ale wybornym co do gatunku zboża.

* **Nafta rossyjska.** Do Baku i nad rzekę Kubań wyjechało z polecenia angielskich kapitalistów kilku znawców, celem chemicznego zbadania nafty kaukazkiej. Od ich opinii zależy utworzenie angielsko-rossyjskiego towarzystwa do sprzedaży nafty rossyjskiej za granicą.

Assicurazioni Generali w Tryeście, założona w roku 1831. Główna agencya dla Galicyi u pana M. Dubieńskiego we Lwowie, ulica Sykstuska l. 37. W miesiącu lipcu 1885 r., w dziale ubezpieczeń na życie tow. Assicurazioni Generali, wniesiono 484 wniosków na sumę 1,381.286 zł. a wystawiono 387 polic na sumę 1,135.199 zł. Od 1 stycznia do 30 czerwca bieżącego roku wniesiono 2.734 wniosków na sumę 8,990.596 zł., a wystawiono 2.296 polic na sumę 7,298.542 zł., wobec 2.222 polic na sumę 6,669.893 zł. tego okresu w zeszłym roku. — Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia do 30 czerwca bieżącego roku wynoszą 783.235 zł., a w miesiącu lipcu bieżącego roku 134.892 zł. — Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił na dniu 31 grudnia 1884 roku 83,174.458 zł. w kapitałach i 205.385 zł. w rentach na 40.173 policach, na co rezerwowano w gotówce 18,153.927 zł. — Zapłacone szkody w roku 1884 w dziale życiowym wynoszą 1,219.234 zł., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia towarzystwa (1831 roku), według corocznych wykazów, wypłacono 178,423.338 zł. w. a.

OSTATNIA POCZTA

Jego Ces. Mość raczył udzielać przedwczoraj posłuchań i przyjmował pomiędzy innymi p. Ministra dr. Pražaka, nowo mianowanego biskupa budziejowickiego dr. Rzihę i wiceprezydenta lwowskiej dyrekcyi skarbowej barona Jorkasza.

Przedwczoraj o godzinie 5 po południu Najj. Pan udał się do Laxenburga, aby wziąć udział w obiedzie familijnym, danym z okazyi imienin Najd. Cesarzewiczowej.

Najdost. Cesarzewicz obchodził wczoraj 27-letnią rocznicę swoich urodzin. Z tego powodu odbyło się przed południem w kaplicy zamkowej w Laxenburgu uroczyste nabożeństwo, a o godzinie w pół do 6tej obiad galowy, który zgromadził wszystkich przebywających w Wiedniu Członków Najw. Domu.

Najd. Arcyksiążę Wilhelm wyjechał do Essegg, dla odbycia inspekcyi wojsk artyleryi.

Królowa Izabella opuszcza dzisiaj Wiedeń, udając się do Monachium.

Prezes gabinetu hr. Taaffe, oczekiwany jest jutro wieczorem w Kromieryżu.

Namiestnik Morawy hr. Schönborn przybył wczoraj do Kromieryża, gdzie pozostanie przez czas zjazdu Monarchów.

Czas pisze: „Ponieważ pojawiają się nieusprawiedliwione niczem pogłoski, jakoby dotychczasowy prezes Radypaństwa dr. Smolka chciał się na przyszłość dobrowolnie zrzec tej godności, możemy zaręczyć, że p. Smolka nie wyjawił dotąd przed nikim podobnych zamiarów.“

Do *Pol. Corr.* donoszą z Franzensbadu: Minister Giers zabawi tu z rodziną do dnia 10 września, poczem uda się na trzy tygodnie do Meranu, zkąd powróci do Rossyi.

W zeszłą niedzielę przybył prezes gabinetu rumuńskiego Bratiano z Maryenbadu do Francensbadu i miał z p. Giersem dłuższą rozmowę. P. Bratiano zapytał się poprzednio, czy minister rossyjski życzy sobie jego wizyty.

Wobec zarzutów podnoszonych przeciw arcyb. Schönborowi, iż na przemówienie burmistrza praskiego odpowiedział tylko w języku czeskim, pisze *Fremdenblatt* w artykule komunikowanym, iż arcybiskup na czeskie przemówienie burmistrza, musiał odpowiedzieć po czesku, i konstatuje, że ten dygnitarz kościelny na przemówienie przywódcy szlachty czeskiej ks. Lobkovica, odpowiedział tylko w języku niemieckim Następnie zapewnia *Fremdenblatt*, że namiestnik bar. Kraus nie był obecnym podczas przemówienia burmistrza, i że mu treść tego przemówienia nie była znaną, albowiem podobne mowy powitalne automicznych organów nie bywają nigdy przedkładane c. k. rządowi, ani też rząd nie zwykł domagać się ich przedkładania, co znajduje usprawiedliwienie w przepisach samorządu.

Z Petersburga piszą do *Pol. Corr.*, pod d. 17 b. m.: Zapowiedziany zjazd cara Aleksandra z Najj. Monarchą austryackim jest przedmiotem licznych konjunktur, w obec których okazuje się potrzebnem tu i owdzie sprostowanie. Przedewszystkiem należy zwrócić na to uwagę, iż car, który opuści Petersburg pomiędzy 22 a 24 b. m. i przybędzie do Kromieryża d. 25 b. m., przedsięweźmie zamierzoną podróż do Kijowa i innych miast południowej Rossyi dopiero po zjeździe kromieryzkim. Pogłoska, iż po spotkaniu Monarchów w miasteczku morawskiem nastąpi zjazd pomiędzy carem a cesarzem Wilhelmem, jest, jak możemy zapewnić stanowczo, najzupełniej bezpodstawną. Korespondent zwraca dalej uwagę na znakomite polepszenie się stosunków pomiędzy Rossyą i Anglią i tak pisze dalej: W ogóle i w szczegółach położenie polityczne tak się poprawiło w ostatnich tygodniach, iż nie ma bynajmniej żadnego powodu zapatrywać się na zjazd w Kromieryżu inaczej, jak na akt kurtoazyi, a jeśliby już koniecznie chciano zjazdowi Monarchów podsuwać polityczne znaczenie, może to nastąpić tylko w tym duchu, iż należy upatrywać w nim materyalny dowód dobrego porozumienia istniejącego pomiędzy sąsiedniemi ludami a zarazem zaprzeczenie tych pogłosek, które starają się przekonać opinię publiczną, iż skutkiem ruchu ludowego na półwyspie Bałkańskim może przyjść do pewnych kontrowersyj. Owszem jest rzeczą wielce prawdopodobną, iż Austryo-Węgry i Rossya pozostawią ruch macedoński własnemu losowi, który też jako wypadek lokalny wygaśnie sam przez się, nie spowodowując cięższych zawikłań.

Inspirowane *Peters. Wiedomosti* poświęcając artykuł wstępny głosom dziennikarskim nad zjazdem kromieryzkim, wyrażają zdziwienie, iż dzienniki zupełnie spuszczają z uwagi najnaturalniejsze objaśnienie pobudek zjazdu, wypływające ze zwyczaju zachowywanego nawet w sferach najwyższych, że za wizytę odpłaca się wizytą. „Lecz taka już słabość publicystów całego świata, czyni uwagę przytoczony organ, że koniecznie szukają sztucznych zamków w skrzyneczce otwierającej się w sposób najprostszy“.

Książę Aleksander bułgarski powrócił dnia 15 b. m. do Sofii, przyjmowany tak w stolicy, jak po drodze pełnemi zapału owacyami. Książę wyraził żywe zadowolenie z powodu zupełnego przygaśnięcia ruchu macedońskiego w księstwie.

Temps widział się spowodowanym do sprostowania mylnych zapatrywań i wniosków organu Rochefortowskiego w sprawie śmierci Olliviera Pain. *Temps* pisze: „*Intransigeant* twierdzi, że poseł angielski wystąpił w drodze sądowej przeciw p. Rochefort. Według naszego zdania dziennik ten się myli, gdyż poseł angielski nie wystąpił z żadnem oskarżeniem u ministra spraw zagranicznych. Rząd angielski dokładne otrzymał wiadomości o artykułach, odnoszących się do śmierci O. Paina, ale jak nas zapewniają ze strony kompetentnej, artykuły te są bezpodstawne. Za takie uważa je rząd angielski i wie dobrze, że posiadającemu w kołach francuskich sympatye lordowi Lyons nie zagraża żadne niebezpieczeństwo we Francyi“.

Równocześnie ogłosiły dzienniki krótką notę angielskiego ministerstwa wojny, która wyraźnie oświadcza, że artykuły o śmierci Oliv. Pain nie zasługują na wiarę.

W Vincennes nastąpiło w dniu 20 b. m. solenne otwarcie uroczystości strzeleckiej. Przy rozpoczęciu bankietu strzeleckiego, rzekł Deroulede: „Nie jesteśmy ani marzycielami uganiającymi się za mrzonką, ani nie wyzywamy nikogo.“ Pani Adam w przemówieniu dość umiarkowanem, przypomniała jednak o prowincyach utraconych.

Z Tulonu donoszą, że zapadają tam na cholerę i umierają głównie żołnierze, powracający z Tonkinu. W mieście tem panuje wielkie niezadowolenie z powodu, że zwłoki admirała Courbeta ze względów sanitarnych, przywiezione będą wprost do Brestu.

Donoszą z Londynu, że wczoraj odbył prezes gabinetu Salisbury dłuższą konferencyę w ministerstwie spraw zagranicznych z ambasadorem rossyjskim.

W Londynie umarł słynny Amerykanin Randolph Clay.

Z Rzymu donoszą, że p. Depretis wyjeżdża dziś z Contrexaville i zatrzyma się w Stradelli. Wiadomość o spotkaniu zapowiedzianem ministra Freycineta z p. Depretisem, jest tylko domysłem.

Z Zurychu donoszą, że wielka rada kantonu zurychskiego, załatwiła ostatecznie kwestyę ponownego wprowadzenia kary śmierci, zgodnie z życzeniem narodu, to jest odrzucając projekt kary śmierci. Referent komisyi, profesor Schneider, przedstawiając sprawę, mniemał, że naród był już zapytywany i że w głosowaniu oświadczył się za zniesieniem kary śmierci, nie można więc uwzględniać życzeń nader małej mniejszości konserwatywnej, która chciała odnowić projekt odrzucony.

Z Kairu donoszą, iż rada ministrów egipskich zastanawia się nad dwiema proklamacyami, które mają być wkrótce ogłoszone. Jedna z nich wzywa Kassalę i Senar do wytrwania, obiecując rychłą pomoc, a druga wzywa naczelników plemion sudańskich do powrotu do wiary prawdziwej i ponownego uznania kedywa Egiptu. Drugą proklamacyę postanowił rząd egipski ogłosić dopiero po przybyciu do Kairu sir H. D. Wolffa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kromieryż, 22 sierpnia. Pierwszy ochmistrz nadworny ks. Hohenlohe, namiestnik Morawy hr. Schönborn, i kawaler honorowy carowej rossyjskiej ks. Rudolf Lichtenstein przybyli tu w dniu wczorajszym.

Przygotowania w pałacu arcybiskupim na przyjęcie Najw. Dworu i dostojnych gości rossyjskich są już prawie ukończone.

Peszt, 22 sierpnia. Z okazyi rocznicy urodzin Najd. Cesa-

rzewicza, komitet wystawowy dał bankiet, na którym minister handlu wzniósł przyjęty z entuzyazmem toast na cześć Jego Ces. Wysokości, jako Protektora wystawy węgierskiej.

Wiedeń, 22 sierpnia (*Tel. pryw.*) Najj. Pan przybędzie d. 27 b. m. z rana do Rokiczan dla zaszczycenia swoją obecnością wielkich manewrów czeskich, na których zabawi przez sześć dni. Do Pragi nie wstąpi Monarcha.

Po tych i kroackich manewrach Najj. Pan uda się na dwumiesięczny pobyt do Gödölö. W tym czasie z końcem września przybędzie Monarcha do Wiednia na uroczystość otwarcia Rady państwa.

Tryest, 22 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Studziewięćdziesięciu żołnierzy pułku nr. 61, imienia cara rossyjskiego wysłano ztąd wczoraj z muzyką i sztandarem do Kromieryża. Oddział ten będzie sprawował służbę kompanii honorowej.

Oedenburg, 22 sierpnia. (*Tel. pr.*) W Krönsdorf pod Oedenburgiem zgorzało ze szczętem 50 domów.

Peszt, 22 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Nadkasyer peszteńskiego narodowego kasyna Jan Lengyel, który sfałszował kilka weksli na nazwisko hr. Telekyego, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru.

Petersburg, 22 sierpnia. (*Tel. pr.*) Po powrocie z Kromieryża, car odbędzie w Kijowie przegląd wojska, które zostanie tu skoncentrowanem w sile 70.000 ludzi.

Belgrad, 22 sierpnia. Przedsięwzięte tutaj liczne aresztowania pozostające w związku z zamordowaniem deputowanego Gjurica, które, jak wszystko za tem przemawia, zostało spełnione z pobudek politycznych.

Głębokie wrażenie wywarło tutaj postawienie w stan oskarżenia burmistrza stolicy Vladana Georgyjewicza a to pod zarzutem obrazy ministra wojny, władz policyjnych i żandarmeryi.

Rzym, 22 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Według obiegających pogłosek, istnieje projekt zjazdu króla włoskiego z cesarzewiczem niemieckim.

Neapol, 22 sierpnia. Czynią tu przygotowania do wysłania większego korpusu na wybrzeża morza Czerwonego.

Paryż, 22 sierpnia. Zarządzono dyslokacyę załogi tulońskiej i usunięcie z portów w Tulonie okrętów wojennych.

Tulon, 22 sierpnia. Zeszłej nocy zmarły tutaj dwie osób na cholerę.

Madryt, 22 sierpnia. W ciągu dnia przedwczorajszego zachorowało na cholerę w całej Hiszpanii 4.489 osób, zmarło 1.412.

Londyn, 22 sierpnia. Według depeszy nadesłanej *Timesowi* z Meshedu pod dniem 20 b. m, dnia 13 b. m. groziło pod Keratepe starcie pomiędzy przedniemi strażami Rossyan i Afganów. Dzięki jednak umiarkowanemu zachowaniu się Afganów, uniknioto szczęśliwie grożącego niebezpieczeństwa. Skutkiem przypadkowego wypalenia karabinu jeden z oficerów rossyjskich został ranny.

Wiedeń, 22 sierpnia. Ogłoszono oficyalny program przyjazdu cesarstwa ross. Cesarstwo przybędą do Szczakowy d. 25 b. m. gdzie zostaną powitani przez Namiestnika Galicyi i głównodowodzącego wojskami. Na granicach Szląska i Morawy będzie oczekiwać na dostojnych Gości prezydent krajowy i Namiestnik.

Najj. Pan i Najd. Cesarzewicz Rudolf, wyjadą naprzeciw carstwa do stacyi Hullein. — Na dworcu kromieryżkim powita Ich Najj. Pani, tudzież władze cywilne i wojskowe.

W rezydencyi arcybiskupiej przyjmie rossyjskich gości pierwszy mistrz ceremonii. W wielkiej sali zostaną przedstawieni carstwu dostojnicy. Po obiedzie który się odbędzie w ściślem kółku nastąpi krótkie przedstawienie teatralne, poczem podawaną będzie herbata. Nazajutrz d. 26 b. m. polowanie, poczem śniadanie, a przed samym odjazdem Gości obiad galowy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 sierpnia 1885, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 37.—, Węg. akcye kredyt. 289·—, Akcye anglo-austr. 100·—, Akcye banku Union 79·80, Akcye kolei Karola Ludwika 244·—, Akcye kolei północnej 236·50, Akcye kolei południowej 133·—, Akcye kolei Alföld 184 75, Akcye kolei Elżbiety 296·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 176·25, Wiedeńskie losy 123·90, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 109·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·50, Losy regulacyi Cisy 122·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 98·85, Akcye banku związkowego 101·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23¾, Węgierskie losy 117·80, Marka niemiecka —·—. Usposobienie wzmocnione.

Wiedeń, 21 sierpnia 1885 r. godzina 4 minut 40. Akcye kredytowe —·—, Anglo Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny — —, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 22 sierpnia 1885 r., godzina 10 min. 40, Akcye kredytowe 286·40, Anglo-Austr. 100·—, Unionbank 79·80, Kolej Karola Ludwika 244·—, Południowa 133·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 91·75 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·90—. Rubel papierowy 1·23¾. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 21 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 28·— do 28·25 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 7·30 do 7·32 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 10·87 11·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na sierp. lip.) 155·25 do — żyto —·— m., spirytus 43·10, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 44·10, fr olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Przyjechali do Lwowa
dnia 22 sierpnia 1885

Hotel George'a

Pp. Z. Brzozowski z Podola-ross K. Jankowski z Rosochowadźca. K. Abgarowicz z Olexiniec. F. Tobiasz z Wiednia. F. Krejci z Zagórza.

Hotel Francuski

Pp. J. Deponski z Rossyi. W. S. Ludwiński z Wiednia. K. Mühlner z Gródka. W Fritz z Wiednia. F. Ernst z Wiednia. R. Rausch z Norymberga.

Hotel Angielski

Pp. W. Madejski ze Sambora. F. Jaworski ze Złoczowa. Dr. A. Ehrenfeld z Czerniowiec.

Pociągi kolejowe
od 1 czerwca 1885
przychodzą do Lwowa:
podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz, 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 2 min. 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 3 min. 5 rano i o god. 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 58 po południu pociąg kuryerski.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 2 min. 25 po południu pociąg kuryerski.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny, o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz 4 min. 8 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 35 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 7 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 w południe i o godzinie 10 min. 46 w nocy pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 7mej z rana do Stryja.

Pociąg mięszany: o godz 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

W Teatrze hr. Skarbka.

W Sobotę dnia 22 sierpnia 1885.

Opowieści Hoffmana

(*LES CONTES D' HOFFMANN*)

Opera fantastyczna w 4 aktach a 5 obrazach Juliusza Barbier — Muzyka Jakóba Offenbacha. — Libretto przełożył Aureli Urbański.

Nowe dekoracye pędzla p. Düll a

Kapelmistrz p. H. Jarecki. Reżyser p. Myszkowski.

Obraz Iszy — „W szynkowni Lutra w Norymberdze"

OSOBY:

Hoffman . . . . . P. Florjański
Niclas . . . . . . Pni Karge
Natanael . . . . . P. Wojnowski
Herman . . . . . . P. Łomiński
Kum Luter, oberżysta . . P. Senowski
Von Lindorf, rajca miejski . P. Guberski
Andrzej . . . . . P. Fontana
Kelner pierwszy . . . . P Jasiński
Kelner drugi . . . P. Kamiński

Studenci — Chór niewidzial. gnomów — mieszczanie.

Obraz IIgi. — „Olimpia"

OSOBY:

Spalanzani . . . . P. Kiczman
Olimpia . . . . Pna Praunówna
Hoffman . . . . . P. Florjański
Coppelius, kupczący okularami P. Guberski
Koszenilla . . . . . P. Fontana
Niclas . . . . . Pni Karge
Gość pierwszy . . . . P. Chudkowski
Gość drugi . P. Pietraszewski
Dama pierwsza . . . Pna Wajgel
Dama druga . . . . Pna Rutkowska
Głos za sceną . . . . * * *

Rzecz dzieje się w fizykalnym gabinecie Spalanzaniego.

Obraz IIIci. — „Giulietta"

OSOBY:

Szlemihl . . . . . P. Krykiewicz
Giulietta . . . . . . Pni Bocskaj
Hoffman . . . . . P. Florjański
Dapertutto . . . . . P. Guberski
Pitihinaccio . . . . . P. Fontana
Rosalinda . . . . . Pna Malczewska
Niclas . : . . . . Pni Karge

Towarzyszki Giulietty — przyjaciele Szlemihla goście — służba. — Rzecz dzieje się w pałacu Giulietty w Wenecyi.

Obraz IVty. — „Antonia"

OSOBY:

Crespel . . . . P. Koncewicz
Antonia . . . . Pni Kasprowiczowa
Doktor Miracolo . . . P. Guberski
Hoffman . . . . . P. Florjański
Niclas) . . . . . Pni Karge
Widmo) . . . . . Pni Bocskaj
Franciszek . . . . . P. Fontana

Obraz Vty. — „Stella" „W szynkowni Lutra"

OSOBY:

Hoffman . . . . . P. Florjański
Niclas . . . . . . Pni Karge
Natanael . . . . . P. Wojnowski
Herman . . . . . . P. Łomiński
Kum Luter, oberżysta . P. Krykiewicz
Von Lindorf . . . . P. Guberski
Andrzej . . . . . P. Fontana
Stella . . . . . Pna Miałkowska

Studenci — służba.

Początek o godz. pół. do 8 wieczorem.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 22 sierpnia 1885 o 7 rano

Barometr 729. 49 mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 14.3°C. Psychrometr wilgotny 13.1 Prężność pary 10.5 mm. Wilgoć 87% Zachmurzenie 10 Wiatr SE_2 ; Ozon 2

Temperatura powietrza 11.4°

Barometr opada

Stan barometru nad poziom morza 754 09mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 20.5 °C.
Najniższa temperatura w nocy 13 5
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.5

Spostrzeżenia meteorologiczne.
Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = 340m,5.

Dla 22 sierpnia 1885

E. = +2 m22s,81 Θ_0 = 10h 7m 30s,85

Zachód słońca 22go sierpnia o 7h. 2 m,5 wschód o 17h. 2m,4

W sierpnia nastąpi ostatnia kwadra księżyca 3d 11h 31m,4; nów 10d 1h 50m,1; pierwsza kwadra 17d 3h 22m,9; pełnia 25d 7h 1m,8

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 8d 23h 5, w punkcie odziemnym (Apogeum) 21d 7h. 5.

Równanie czasu będzie przez cały sierpień dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe wyprzedzać będą słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru na sierpień zredukowany do poziomu Adryatyku jest dla Lwowa 761mm5; średni stan temperatury 16°,6C.

21 sierpnia 1885.	2h	9h	[illegible]
Stan barometru w milim.	729,87	28,11	725,80
Stan termometru suchego w st. Cels.	21,5	16,0	13,6
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	19,4	15,2	13,4
Prężność pary w powietrzu w milim.	15,5	12,4	11,8
Wilgotność powietrza względna w %.	81	91	98
Stan nieba.	5	4	10
Kierunek wiatru.	SE.	SE.	S.
Moc wiatru.	2	3	3
Ilość opadu mierzonego o 2h 0mm,1			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 23,0			
Najniższa temperatura w ciągu dnia odczytana o 9h. 9,0			
Elektryczność powietrza, woltów	—	—	—

Prognoza na dobę następną od 12h w południe 22 sierpnia 1885.

Przy wietrze przeważnie zachodnim i średniej temperaturze dnia około 15 C., stan nieba zmienny, wilgoć powietrza cokolwiek mniejsza, opad nieznaczny.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

August Schellenberg
we Lwowie
poleca
Najlepszy
PORTLAND-CEMENT
w beczkach
po 167, 100 i 50 kil.
jakoteż
kufsztyńskie wapno
hydrauliczne
Najtaniej!

Cement portlandzki
Arnold Werner
we Lwowie
Sobieska l. 3
Wapno hydrauliczne

MATTONIEGO
GIESSHÜBLER
najczystsza alkaliczna woda mineralna
SZCZAWIOWA
napój orzeźwiający stołowy,
skuteczny bardzo na kaszel w chorobach szyi katarach żołądka i pęcherza.
Henryk Mattoni, Karlsbad i Wiedeń.

Główny skład u Piotra Mikolascha we Lwowie.

NADESŁANE.

Powróciłem

Dr. Żegota Krówczyński.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 21 sierpnia 1885

bez kupona / bez kupona bieżącego

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	243	—	246	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	225	25	228	25
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	274	50	278	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	25	100	25
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	50	91	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	25	100	25
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 ½ l.	88	20	89	20
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	15	102	30
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	35	97	35
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	75	99	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	53	—	56	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	102	—	103	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	80	5	90
Dukat cesarski	5	84	5	94
Napoleondor	9	85	9	95
Półimperyał	10	17	10	26
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	22¼	1	24¼
100 marek niemieckich	61	—	61	65
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 20 sierpnia 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	82.85	83.—
luty-sierpień	82.90	83.05
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	83.55	83.75
kwiecień-październik	83.60	83.80
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	127.25	128.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.50	139.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	140.—	141.—
„ „ 1864 po 100 złr.	168.—	168.50
„ „ 1864 po 50 złr.	167.—	167.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	156.25	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	99.90	100.05
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	109.—	109.20
2. Obligacye indemn 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	102.50	103.25
Galicyi	102.50	103.—
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	102.—	103.—
Węgier	103.25	104.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	100.25	100.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	285.80	286.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	595.—	600.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	873.—	875.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	456.—	457.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	238.25	258.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2352	2358
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	244.—	244.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. wer.	226.—	226.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	296.—	296.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	132.80	133.20
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	175.50	176.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.—	100.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.—	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.25	91.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.70	100.10
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.70	100.10
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.50	101.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	103.25	103.75
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.90	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.75	100.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.50	100.90
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	106.50	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.70	101.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99.75	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.50	82.80
z r. 1884	90.40	90.80
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.60	100.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.—	179.50
Clarego po 40 zł. m. k.	40.—	40.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114 —	114.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21. 5	22.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.75	43.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.—	40.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.90	15.20
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.—	9.15
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	54.25	54.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.—	49.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.50	28.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.85	125.10
Paryż za 100 fr.	49.50	49.55
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.91.—	5.93.—
„ pełnej wagi	5.88.—	5.90.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.90.—	9.91.—
Rossyjski imperyał	10.21.—	10.23.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 21 sierpnia 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	85
„ „ „ w srebrze	83	55
Renta w złocie	108	95
5 prc. austr. rent marcowa	99	85
Akcye banku wiedeńskiego	873	—
„ „ kredytowego	286	—
Londyn	124	30
Srebro		—
Napoleondor	9	90
Dukat cesarski men.	5	91
100 marek niemieckich	61	25

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2890. (5211 3—3)

C. k. sąd obwodowy Wadowicki zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Spyrę, iż w sprawie wekslowej Wadowickiej kasy Oszczędności przeciw Wojciechowi Spyrze i spóln. pto 63 zł. 30 ct. z pn. w miejsce adw. Iwańskiego ustanowił dla niego kuratorem do sporu adw. dr. Daniela. Wadowice, 4 lipca 1885.

L. 36399. (5173 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnego Leona Laxa, że przeciw niemu został dnia 24 lipca 1885 na rzecz firmy handl. Birkovits Löwinger i spółka wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. a. w. z pn.

Gdy miejsce pobytu Leona Laxa nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dra Ambes, a tegoż zastępcą adwokata dr. Stand, iwspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Leona Laxa, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 25 lipca 1885.

L. 7584. (5289 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni wiadomem czyni, że na dniu 15 lutego 1884 zmarł w Zarzeczu bez ostatniej woli rozporządzenia Michał Podgórny. Ponieważ sądowi miejsce pobytu jego syna Jana Podgórnego nie jest wiadomem, przeto zostaje tenże wezwany, aby się do roku w tutejszym sądzie do spadku tego oświadczył, gdyż inaczej spadek z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Iwanem Żukiem pertraktowany będzie.

Sądowa Wisznia, dnia 28 grudnia 1884.

L. 5112. (5302 2—3)

Sąd obwodowy w Nowym-Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Feiwla Herbsta, iż przeciw niemu wniósł na dniu 17 lipca 1885, l. 4799 Berl Kindermann pozew o zapłacenie sumy wekslowej 99 zł. 90 ct. w. a., i że nakaz zapłaty z dnia 18 lipca 1885, l. 4799 doręcza się kuratorowi adw. dr. Zielińskiemu w Nowym-Sączu.

Wzywa się Feiwla Herbsta, aby ustanowionemu kuratorowi dostarczył środków do obrony swych praw, lub sądowi wskazał innego zastępcę, w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie winien. C. k. sąd obwodowy

Nowy-Sącz, dnia 30 lipca 1885.

L. 38430. (5171 1—3)

C. k. sąd kraj. jako handl. we Lwowie zawiadamia niniejszem p. Adolfa Abrahamowicza z miejsca pobytu niewiadomego że z powodu wniesionej przeciw niemu dnia 11 lipca 1885 l. 34187 prośby galic. banku hipot. o wydanie nakazu zapłaty sumy weksl. 100 złr. zpn. ustanowiono dla p. Adolfa Abrahamowicza kuratora p. adw. dra Dziubińskiego a zastępcą kuratora p. adw. dra Weissa.

Doręczając nakaz zapłaty p. adw. dr. Dziubińskiemu wzywamy pozwanego p. Adolfa Abrahamowicza by pomienionemu kuratorowi udzielił potrzebnych do obrony środków lub wybrał sobie innego zastępcę i o tem sądowi tutejszemu doniósł inaczej bowiem sam sobie przypisze złe skutki jakie z zaniedbania wypłynąć mogą.

Lwów, 6 sierpnia 1885.

Wyroki prasowe.

L. 12991. (5433)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras, że treść artykułu umieszczonego w numerze 80 czasopisma: „Słowo„ z dnia 6go sierpnia 1885 pod napisem: „Iz nad Prutu“ (Sud w Suspenzy) zawiera znamiona występku z § 300 uk., zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 11 sierpnia 1885.

L. 13091. (5435)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 83 czasopisma „Diło“ z dnia 28 lipca (8 sierpnia) 1885, pod napisem: „Hałycka autonomija“ zawiera znamiona występku z § 300 u. k., zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

We Lwowie, dnia 13 sierpnia 1885.

L. 13223. (5437)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości:

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 183 czasopisma: „Przegląd“ z dnia 12 sierpnia pod napisem: „Petersburg 4 sierpnia“ zawiera znamiona zbrodni z §. 66 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

We Lwowie, dnia 14 sierpnia 1885.

L. 13038. (5434)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości:

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy § 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 32 czasopisma: „Batkiwszczyzna“ z dnia 26 lipca 7 sierpnia 1885 pod napisem „Rozwiazanie Rady powitowoi w Horodku“ zawiera znamiona zbrodni z §. 63 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowegowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

We Lwowie, dnia 12 sierpnia 1885.

Konkursa.

L. 12310. (5459 2—3)

Przy sądzie powiatowym w Radomyślu opróżnioną została posada kancelisty z kwalifikacyą do prowadzenia ksiąg gruntowych.

Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych opróżnić się mogącą posadę w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 dz u. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 17 sierpnia 1885 r. do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Kraków, 5 sierpnia 1885.

L. 2289/pr. (5421 3—3)

Przy sądzie powiatowym w Radłowie opróżnioną została posada sędziego powiatowego w VIII. randze.

Podania o tę lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą posadę sędziego powiatowego należy wnieść do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie w terminie czternastodniowym.

Kraków, dnia 17 sierpnia 1885.

L. 22613. (5451 2—3)

Konkurs na posadę ekspedyenta przy ck urzędzie pocztowym w Jezupolu w powiecie stanisławowskim, za kontraktem służbowym i kaucyą 300 zł. z rocznymi poborami: płacy 300 zł., ryczałtu kancelaryjnego 80 zł. i wynagrodzenia 450 zł. za utrzymywanie związku pocztowego z dworcem kolei żelaznej tamże.

Podania należy wnieść w przeciągu trzech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 16 sierpnia 1885.

L. 6941/pr. (5496 1—3)

Pięć posad radców c. k. sądów krajowych, a to: cztery przy sądzie krajowym we Lwowie, a jedna przy sądzie obwodowym w Przemyślu, z poborami VII. klasy rangi, są do obsadzenia.

Ubiegający się o te posady, ewentualnie o takie posady przy innym sądzie kolegialnym Galicyi wschodniej opróżnić się mogące, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 15 września 1885, a to co do posad we Lwowie do Prezydyum sądu krajowego we Lwowie, zaś co do posady w Przemyślu, do Prezydyum sądu obwodowego w Przemyślu.

Lwów, 21 sierpnia 1885.

Licytacye.

L. 4488. (5396 3-3)

W dniach 11 września i 15 października 1885 odbędzie się w tutejszym sądzie celem zaspokojenia dłużnej kwoty 400 zł. publiczna przymusowa sprzedaż realności, Szczepana Martyniaka własnej, w Międzybrodziu lipnickim pod l. 170 położonej, wyk. hip. l. 170 objętej.

Cena wywołania wynosi 750 zł., wadyum 75 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszym sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Łazarski.

Biała, dnia 2 lipca 1885.

L. 3051. (5527 1—3)

Celem wydobycia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 26 rat po 17 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 25 sierpnia 1885, i dnia 10 września 1885 tudzież w dniu 28 września 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu realność pod l. k. 46 w Gawrykowie położonej dłużników hipotecznych Ilka Fedka i Wasyla Kopołów własnej, ciało tabularne stanowiącej.

Wartość szacunkowa 600 złr. resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Rawa, dnia 31 maja 1885.

Z. 1350 (5176 2—2)

Aviso.

Beim k. k. Militär-Verpflegs-Magazin in Jaroslau wird für das Bedarfs-Jahr 1885/6, am **24. August 1885, über den** Verpflegs Bedarf an Brod, Hafer, Heu, Streu und Bettenstroh, dann Brennholz für die Militär Bequartirungs Stationen:

Głogów,
Żolynia,
Sędziszów,
Ropczyce,

ferner am 26. August 1885, über den Verpflegs-Bedarf an:
Heu, Streu, Bettenstroh, dann Brennholz,
für die Station Dębica,
Heu, Streu, Bettenstroh, dann Steinkohle,
für die Station Rzeszów,
Heu, Streu und Bettenstroh für
die Station Łańcut,
Brod, Hafer, Heu, Streu und Bettenstroh
für die Station Przeworsk, schließlich
an Brod, Hafer, Heu, Streu und Bettenstroh
dann Brennholz **für die Station** Kolbuszów.

Die Sicherstellungs-Verhandlung, an jedem dieser Tage um 10. Uhr Vormittags, bis Entgegennahme von nur schriftlichen Offerten abgehalten werden.

Die Höhe der Erforderniß, sowie alle auf die Arrendirungs Verpflegung Bezug habenden näheren Bedingniße können beim gefertigten Verpflegs-Magazine, woselbst das für diese Arrendirungs Verhandlung vorbereitete Bedingniß-Heft Nr. 1303 vom 6 August 1885 aufliegt, zu jeder Tageszeit eingesehen werden.

Jaroslau, am 6 August 1885.
Von der Verwaltungs-Commission des
k. k. Militär-Verpflegs-Magazins.

Licytacye.

L. 7386. (5187 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. w Kołomyi ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego pko Stefanowi Fedusiakowi o zapłacenie 100 złr. względnie 66 złr. 83 ct. z pn., odbędzie się na zaspokojenie sumy 66 złr. 83 ct. z pn., przymusowa jawna sprzedaż realności pod l. k. 36, wedle wykazu hip. l. 70 gm. gm. Rakowczyk do Stefana Fedusiaka należącej.

Sprzedaż ta, uskuteczniona będzie w tutejszym budynku sądowym w dwóch terminach a mianowicie: w dniu 18 września i w dniu 22 października 1885, każdym razem o godz. 10 rano z tem, że realność ta na tych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. W razie, gdyby sprzedaż na tych dwóch terminach do skutku nie przyszła, wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych, na dzień 27 listopada 1885, o 10 godz. ra o, poczem trzeci termin do sprzedaży wyznaczonym zostanie.

Cena wywołania wynosi 200 złr.

Zakład 20 złr.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata dr. Zakrzewskiego.

Resztę warunków, w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Kołomyja, 8 maja 1885.

L. 4948. (5380 1—3)

Egzekucyjna licytacya części realności wykazem hip. 311 gminy katastralnej Brody, masy spadkowej Franciszka Antońskiego własnej, celem zaspokojenia pretensyi Israela Golda 40 ⌗ z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 18 września 1885, o 10 godzinie z rana, w biurze nr. 2, także niżej ceny szacunkowej i wywoławczej 67 złr. w. a. za jaką bądź cenę kupna.

Wadyum 5 prc. ceny szacunkowej.

Reszta warunków licytacyjnych, tusąd. uchwałą z dnia 13 sierpnia 1884 l. 11223, zatwierdzonych i ogłoszonych, niezmieniona.

Kuratorem wierzycieli poźniejszych i niewiadomych, adwokat dr. Braun w Brodach.

C. k. sąd powiatowy

Brody, dnia 31 lipca 1885.

L. 10679. (5442 1—3)

I. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności kasy Sierocińskiej c. k. sądu obwodowego w Tarnowie, w sumie 1000 złr. a. w. z należytościami dodatkowemi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lk. 81 w Tarnowie na Zawalu położonej, do dłużników masy spadk. Jana Polińskiego i Maryanny Polińskiej należącej.

II. Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach, a mianowicie: w dniu 16 września, 16 października i 20 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 8836 złr. poniżej której w pierwszych dwóch terminach powyższych realność sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 884 złr. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy realności sprzedać się mającej, przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych trzech terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej niezaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 27 listopada 1885, o godzinie 10 przed południem, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia łżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

III. O rozpisaniu tej licytacyi, otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 8 lipca 1885, do hipoteki rzeczonej realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przysztości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu, nie została doręczoną do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adw. dr. Steca, z substytucyą adw. dr. Busia ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

W Tarnowie, dnia 30 lipca 1885.

L. 3564. (5229 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, iż celem zaspokojenia kwoty 300 zł. z pn. odbędzie się na publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 256 w Brzeżanach mieście położonej, wedle Dom. VII pag. 232 nr. 4 haer. dłużniczki Teofili Garbaczewskiej własnej, w trzech terminach, a to d. 14 września, 12 października i 9 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym w sali rozpraw Nr. 16.

Główne warunki licytacyjne są:

Cena wywołania wynosi 1000 zł., wadyum zaś 100 zł. Rzeczona realność zostanie przy powyższych trzech terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedaną, na wypadek zaś, gdyby na tych terminach nikt ceny wywołania nie ofiarował, wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 9 listopada 1885, o godzinie 12 w południe. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane i wszystkich wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 23 czerwca 1885, jako dniu uzupełnienia wyciągu tabularnego do tabuli weszli lub którymby niniejsza uchwała lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły do rąk kuratora adw. p. dra. Madejskiego, ze substytucyą adw. dr. Gottlieba i przez edykt niniejszy.

Brzeżany, d. 24 lipca 1885.

L. 10103. (5441 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zniesienia spółwłasności odbędzie się dnia 21 września i 19 października 1885, każdym razem o godz. 10 przed południem sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 26 w Tarnowie na Strusinie małej położonej, ciało tabularnie stanowiącej, do Katarzyny Madejskiej, Petroneli Lachowiczowej i nielet. Edmunda, Franciszka, Antoniny i Maryanny Lachowiczów, oraz Franciszki Wojnarowiczowej należącej.

Cena wywołania wynosi 1839 zł. 12ct.wa.

Wadyum 200 zł.

Na wypadek, gdyby przy pierwszych 2 terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiarował, wyznacza się trzeci termin na dzień 16 listopada 1885, na którym sprzedaż i poniżej ceny szacunkowej nastąpi.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

W Tarnowie, dnia 16 lipca 1885.

Ч. 7608. (5106 2—3)

На заспокоенїе общого рôльничо кредитового Заведенїя для Галицїи и Буковины вѣрительности 93 зл 87 кр. ôтбудеть ся въ судѣ 4 Вересня, 12 Октобря и 4 Падолиста 1885 все о 10 часѣ рано, лицитацїя реальности нетабулярной Костя Василишинъ пôдъ ч. 19 въ Завадцѣ, оцѣненой на 200 зл., а то при першыхъ двохъ терминахъ не нижше цѣны шацунковой, при третомъ терминѣ и понижше тойже,

Вадїюмъ выноситъ 20 зл. Решта условій въ судѣ

Ц. к. судъ повѣтовый.

Калушъ, 28 Вересня 1884

Ч. 7607. (5107 2—3)

На заспокоенїе общого рôльничо кредитового Заведенїя для Галицїи и Буковины вѣрительности 00 зл. ôтбудеть ся въ судѣ 4 Вересня, 2 Октобрїя и 4 Падолиста 1885, все о 0 часѣ рано лицитацїя реальности нетабулярной Стефана Калѣчинъ пôдъ ч. 97 въ Завадцѣ цѣненой на 200 зл. а то при першыхъ двохъ терминахъ не нижше цѣны шацунковой, при третомъ терминѣ и понижше тойже.

Вадїюмъ выноситъ 0 зл. Решта условій въ судѣ.

Ц. к. судъ повѣтовый.

Калушъ, 28 Вересня 1884.

L. 6313. (5461 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 września, 1 października i 5 listopada 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym w biurze Nr. 21 II piętro, egzekucyjna licytacye realności pod lk. 5 w Przemyślu na Podzamczu, Józefa Kamermana własnej, celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, a to resztującego kapitału pożyczkowego 3514 zł. w. a. i zaległych rat z przynależnościami.

Cenę wywołania stanowi suma 16 600 zł. w. a., jako wartość tej realności przez egzekucyę popierający zakład przy udzieleniu pożyczki przyjęta. Wadyum wynosi 1.660 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach nastąpić może sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie nie niżej sumy ciężarów hipotecznych.

Termin ewentualny do warunków ułatwiających, wyznaczony został na dzień 5 listopada 1885 o godzinie 4tej po południu.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 26 kwietnia 1885, jako dniu wydania wyciągu hipotecznego, na hipotekę sprzedać się mającej realności weszli, i tych, którym uchwała tę licytacyę rozpisująca, z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora w osobie adwokata dra Baumfelda, z zastępstwem adwokata dra Mendrochowicza.

Przemyśl, 10 czerwca 1885.

Z. 1356. (5391 1—3)

Pferde-Lizitation

in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz, in der Bukowina.

Am 28. September 1885, um 9 Uhr Vormittags, werden in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz nachstehend verzeichnete, zur Zucht oder zum Gebrauch verwendbare Pferde gegen gleich baare Bezahlung an den Meistbietenden verkauft werden u. z.:

4 jährige Wallachen	1 Stück
2 „ Hengste	2 „
1 „ dto	2 „
Pepinier Stuten	11 „
Junge „	4 „
4 jährige „	1 „
3 „ „	8 „
2 „ „	9 „
1 „ „	18 „
Abspänn „	1 „
Gebrauchspferde	4 „
Huzulen Mutterstuten	1 „
„ 3 jährige Stuten	1 „
Summa	63 Stück

Die nächste Eisenbahnstation ist Hadikfalva-Radautz, der Lemberg-Czernowitz-Jassy'r Eisenbahn, wo auch Fahrgelegenheiten vom Gestüte nach Möglichkeit beigestellt werden.

Vom k. k. Staats-Gestüte

Radautz, im August 1885.

Z. 1354. (5359 1—3)

Weideochsenverkauf.

Am 17ten September 1885, um 10 Uhr Vormittags, werden bei der Direktion des k. k. Staatsgestütes in Radautz 95 Stück Weideochsen, die zur sofortigen Schlachtung, vorzüglich aber zur Aufstellung für eine kurze Mastdauer in eine Branntwein-Brennerei geeignet sind, im mündlichen Versteigerungswege verkauft.

Es werden jedoch auch schriftliche versiegelte Anbote, mit 50 kr. Stempelmarke versehen, in welchen der Anbotspreis pr. 1. Stück u. zufür die gesammten Ochsen in Ziffern und Buchstaben auszudrücken ist, am obigen Tage bis zur 10. Vormittags-Stunde angenommen und nach der mündlichen Verhandlung sofort als Schlußergänzung derselben eröffnet werden.

Reelle Käufer, die vor der mündlichen Verhandlung die obvorgeschriebenen Offerte mit einem Reugelde von 1000 fl im Baaren belegt zu überreichen, dann jene, die sich an der mündlichen Versteigerung betheiligen wollen, und dieses Reugeld zu Händen der Verhandlungs-Kommission baar zu erlegen haben, werden hiezu mit dem Beisatze eingeladen, daß der Ersteher der Ochsen verpflichtet ist, die einfür die ganze Kaufsumme gleich baar ih die k. k. Gestüts-Kassa einzuzahlen, vormach ihm die Ochsen übergeben werden.

Sollte der Käufer die erstandenen Ochsen nicht gleich abtreiben wollen und es vorziehen, solche auf eigene Gefahr und mit eigenen Wartleuten, noch eine kurze Zeit hier zu belassen, so werden demselben die diesen Ochsen zugewiesenen Weideplätze, insoweit als sie noch disponibl und nicht gänzlich ausgenützt sein sollten, unentgeldich zugestanden.

Kauflustige können diese Weideochsen noch vor dem Verhandlungstage in dem nächst der Stadt Radautz gelegenen Wirthschaftshofe, wo dieselben für diesen Zweck einen Tag früher aufgestellt werden, besichtigen.

K. k. Staatsgestüts-Direktion.

Radautz, am 15. August 1885.

L. 3214. (5287 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wedle wykazu hipotecznego 32 księgi Koniów, dłożnika Waśka Litwina własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego i to 25 rat à 12 zł. i t. p., dnia 16 września 1885 o godzinie 10 rano, za lub niżej ceny szacunkowej 300 zł.

Wadyum wynosi 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól, 19 czerwca 1885.

Doniesienia prywatne.

Wprost z Ameryki południowej sprowadzoną wyborną

kawę

poleca:

„SYRIUSZ"

(Artur Kościcki)

SKŁAD KAWY WE LWOWIE

na Chorążczyznie Nr. 22 na dole

Kosztuje w miejscu.

1 kilo zł. 1.40, 1,50 i 1.60 ct.

Na prowincyi:

4½ kilo zł. 7.20, 7·70, i 8.20 ct. franco.

Co miesiąca świeży transport.

(3595 24—8)

St. Markiewicz

we Lwowie, w Rynku l. 42

poleca przez **„Suez"** sprowadzane

☛ **przewyborne w smaku i zapachu**

HERBATY CHINSKIE

a mianowicie:	Ceny za ½ kilo = funt
Nr. 0. **„Assam - Pecco - Mandarin"** aromatyczna, najprzedniejsza mieszanka, silnie naciągająca	5 zł. — ct.
Nr. 1. **Taszu,** Perła Chin, żółto kwiatowa, aromatyczna	4 zł. 40 ct.
Nr. 2. **Juntejczan Pecha,** białokwiatowa, aromatyczna	4 zł. — ct.
Nr. 3. **Nandzyn,** czarna. Pierwszy zbiór wiosenny	3 zł. 20 ct.
Nr. 4 **Souchong,** czarna, bardzo dobra, z przyjemnym zapachem	2 zł. 80 ct.
Nr 5 **Congo,** familijna. Dobra z czystym smakiem	2 zł. — ct.
Nr. 6. **Proszek herbaciany.** Wysiewki z herbat	1 zł. 50 ct.
Nr. 7. **Proszek herb.** z najl. herb.	1 zł. 70 ct.

Poleca również doborowe i najlepsze rodzaje

KAWY, które rozseła **franco** pocztą w woreczkach **5** kilowych po

Rio żółta, pospolita	6 zł. 40 ct.
Santos żółta, czyste zdrowe ziarna	6 zł. 80 ct.
Colomba żółta, duże ziarna	7 zł. 20 ct.
Rio zielona à la Siriusz	7 zł. 20 ct.
Domingo blada, dobra w smaku	7 zł. 60 ct.
Portorico zielona, wcale dobra	8 zł. — ct.
Malabar perłowa „ „	8 zł. 40 ct.
Laguayra zielona dobra i aromatyczna	8 zł. 80 ct.
Kuba ciemno zielona mocno aroma.	9 zł. — ct.
Ceylon plantacyjna drobniejsza	8 zł. 80 ct.
„ „ grubsza szlachetna	10 zł — ct.
„ najgrubsza „	10 zł. 40 ct.
Jawa biała, aromatyczna słaba	10 zł. — ct.
„ złotawa „ „	10 zł. 40 ct.
Moka arabska silna aromatyczna	9 zł. 69 ct.
Perłowa Ceylon szlachetna w smaku	10 zł. 40 ct.
Menado brunatna najszlachetniejsza	10 zł. 80 ct.
St. Jago di Cuba zielona najszlachetniejsza	10 zł. 80 ct.

KONIAK francuski z najsławnieiszych domów po złr. 2.50, 3, 350, 4 do 5.60 flaszka.

Stare wina tokajskie

i inne w wielkim wyborze.

Winogrona hiszpańskie i różne **owoce deserowe.** (7404 36—?)

L. 840. (5452 3—3)

Ogłoszenie.

Wydział Rady powiatowej w Żywcu rozpisuje ponowną licytacyę w drodze ofert na objęcie w przedsiębiorstwo budowy gmachu szpitala powiatowego w Żywcu.

Termin do wniesienia ofert wyznacza się do dnia 31 sierpnia 1885 r. godzina 12 w południe.

Cena fiskalna kosztorysowa wynosi 31012 złr 22 cnt. w. a. do której 10 prc. wadyum złożyć należy w gotówce lub papierach wartościowych wedle ostatniego kursu.

O czem panów przedsiębiorców z tem zawiadamia się, że plany i wymiary budowlane jakoteż wyrunki dotyczące budowy przejrzeć można w biurze Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych.

Z Wydziału powiatowego

Żywiec, dnia 6 sierpnia 1885.

L. 1322. (5469 2—3)

Konkurs.

U lwowskiego zboru izraelickiego opróżnione zostało stypendyum w rocznej kwocie 126 złr. w. a. dla izraelickiego ucznia wyższej szkoły realnej we Lwowie.

Ubiegający się o to stypendyum, które przznaczone jest na czas uczęszczania do tutejszej szkoły realnej wykazać mają swe ubóstwo, przynależność do lwowskiego zboru celujący postęp pilność i moralność i nosić ubiór krajowy.

Stypendyum to udziela tutejsza izrael. Rada zboru do której ubiegający się wnieść mają podania swe w przeciągu 4 tygodni.

Przełożeństwo zboru izrael.

Lwów, dnia 17 sierpnia 1885.

Dyetaryusz manipulacyjny, z dwunastoletnią służbą przy c. k. urzędach politycznych, obecnie pozostaje w czynności przy c. k. staros:wie w J... z miesięczną płacą 25 złr., poszukuje miejsca przy innych c. k. urzędach, z płacą przynajmniej od 30 do 45 zł. miesięcznie. — Chlubne świadectwa przedłoży przy łaskawych zleceniach **E. O. w Jaśle,** poste rest.

(5471 3-3)

Kawa

dla konsumentów bezpośrednio pocztą w balach po 4¾ kilo czystej wagi w gatunku najwyborniejsza, aromatyczna, silna i niesfałszowana; przesyła się za pobraniem ocloną i franco bez najmniejszych wydatków dla odbiorcy.

		1 kilo netto
Ceylon perłow najwyb. gruboz.	złr.	1.92
Mokka arabska prawdziwa wyb.	„	1.78
Cuba grubo ziarnista najwyb.	„	1.76
Ceylon Plant. ciemno niebies. g. z.	„	1.66
Laguayra zielona, wyśmienita	„	1.6?
Portoriko zielona najlepsza	„	1.58
Costaricca perłowa zielona, silna	„	1.54
Menado, (Złota Jawa) bardzo dobra w smaku	„	1.50
Manilla perłowa żółta, najwyborn. grubo ziarnista	„	1.46
Mokka egipska, żółta, ognista	„	1.42
Jawa, najwyb. jasno-zielona, najsil.	„	1.38
Domingo grubo-ziarnista wybierana	„	1.36
Campinas najwyborniejsza Santos bardzo dobra	„	1.28
Rio Ja. wyśmien., wydatna i silna	„	1.22
Jamaica dobra w smaku i silna	„	1.18
Bahia aromatyczna i silna	„	1.14
Afrykańska Mokka perłowa brunatna, dobra	„	1.10

Przy zamówieniach w oryginalnych balach po 50 do 60 kilogramów, koleją 10 cnt. od kila taniej, z ocleniem i franco do najbliższej siedzibie zamawiającego stacyi kolejowej.

Oliwa stołowa

z Nicei, zupełnie czysta jasno żółta, w smaku słodka i łagodna, 5 złr. 20 cnt. za 4 kilo netto w naczyniu blaszanem **oclona i franko.**

Wino Malaga

najwyborniejsze, bardzo stare, słodkie i silne 5 zł. 50 ct. **Lacrima** 6 zł. 80 ct. **Sherry** 7 zł. 20 ct. **Frontignan** 5 zł. 60 ct. **Madeira** 5 zł. 20 ct. **Muszkatułowe** 5 zł. 20 ct. **Marsalla** 5 zł. 60 ct. **Piołunowe** 4 zł. 80 ct. **Cypryjskie** 4 zł. 40 ct.; wszystko towar naturalny, najwyborniejszy, już ustały, w faseczkach po 4 litry pocztą za pobraniem **oclony i franco**, bez wszelkich wydatków dla odbiorcy.

R. Maiti w Tryeście.

(7082 19—?)

L. 356/I. (5477 2—3)

„Arden”

ogier w 4tym roku po oryginalnym Ardenie z klaczy orientalnej jest do szprzedania.

Zarząd centralny dóbr hrabstwa Tarnowskiego w **Gumniskach p. Tarnów.**

(5123 3—3)

Niżej podpisany podaje do publicznej wiadomości, że otrzymał od Wysokiego c. k. Ministeryum oświaty koncesyę na założenie

prywatnego gimnazyum w Czerniowcach

z wykładem niemieckim a tymże samym rozkładem nauk, jaki państwowe gimnazya posiadają.

Zakład ten naukowy wstępuje w życie z początkiem roku szkolnego 1885/6 (we wrześniu b. r.)

Kierownictwo obejmuje niżej podpisany sam

Nauki w przedmiotach szkolnych udzielać będą obok kierownika, profesorowie tutejszego c. k. wyższego gimnazyum, posiadający zupełną kwalifikacyę. Obok języka niemieckiego jako wykładowego będzie uczniom Zakładu podana sposobność pielęgnowania **ojczystego języka** pod wodzą kwalifikowanych nauczycieli, jakoteż pobierania nauki religii w języku ojczystym. **Język polski** jest planem Zakładu objęty.

Elewi mają sposobność kształcenia się w rysunkach, muzyce i języku francuskim jako przedmiotach nieobowiązkowych.

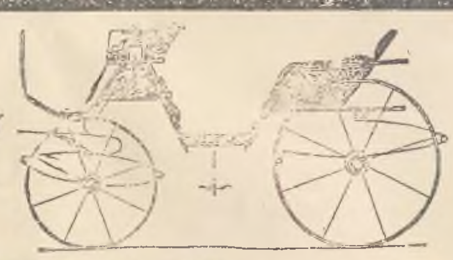
Ograniczona liczba uczniów umożliwi sumienne i dokładne przestrzeganie przepisów odnoszących się tak do nauki samej, jakoteż obyczajów i karności elewów i kształcenie tychże bez umysłowego przeciążania nie tylko w przedmiotach szkolnych, lecz także w zasadach moralności i prawości.

Zakład, połączony z pensyonatem, znajduje się przy ulicy szkolnej (Schul Gasse) l. 23 we własnym domu kierownika, u którego bliższych szczegółów zasięgnąć można.

Czerniowce, w sierpniu 1885.

Jan Limberger,
c. k. radca szkolny i dyrektor gimnazyalny w pensyi.

Wielki Skład **powozów** najnowszych fasonów **SCHUSTALA I SPKI** c. k. nadwornej fabryki wraz z składem tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów pod znanym zarządem firmy



E. & J. Stromenger

we Lwowie,
ulica Karola Ludwika, licz. 5.

(4276 15—?)

Sześć medali zasługi i dyplom uznania!

za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe.

Mydło higieniczne.

Żadne inne mydło nie posiada tych zalet zbawiennych, jak mydło higieniczne, wybiela twarz i ręce, chroni od opalenia, wydelikatnia, wygładza opierzchnięcie i nadaje cerze świeżość. — Cena 50 ct.

PUDR HIGIENICZNY.

Jestto najlepszy pudr do twarzy, jaki kiedykolwiek istniał, kto tylko raz go użyje, przekona się o jego dobroci i nie zechce używać innego. Przylega do twarzy niewidzialnie, chłodzi i nadaje cerze naturalną białość i zapobiega tworzeniu się wyprysków skóry. — Pudełka po 30, 50 ct., z łabędzikiem 1 złr.

WODA LILIOWA.

Od najdawniejszych lat jest najdoskonalszym środkiem do upiększenia twarzy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i zmarszczki, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną, usuwa plamy wątrobiane, żółtość twarzy i ostudy, skórze nadaje kolor młodości i świeżości. — Cena 1 złr 50 ct

WODA POZIOMKOWA DO MYCIA TWARZY.

Zamiast zwykłej wody, która jak wiadomo zawiera wiele wapna; przez co skóra staje się szorstką, grubą i traci tę piękną przejrzystość — Flaszka ¾ litra 25 ct.

Jan Ihnatowicz,

magister farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, ul. Kopernika l. 3.

Składy własne: 1) Hotel Europejski. 2) Ulica Halicka, róg ulicy Wałowej. Filia w KRAKOWIE, Sukiennice l. 20.

(7525 21—?)

Jedyny na całą Galicyę

MAGAZYN BRONI

i wszelkich przyborów myśliwskich

Alfreda Dzikowskiego

ulica Karola-Ludwika licz. 1, we Lwowie,

Filia w Tarnopolu,

poleca

Broń myśliwską

po cenach najtańszych.

WYŁĄCZNY SKŁAD

Lancastrówek „Diana“

wyrobu HENRI PIEPERA w LIEGE (w Belgii)

po cenach ściśle fabrycznych; dalej

PATRONY do wszystkich dotąd istniejących systemów i kalibrów.

PROCH w różnych gatunkach.

ŚRÓT prawdziwy angielski (Hartschrot) 1 klgrm we wszystkich grubościach 36 ct. Przy odbiorze 10 klgrm. z jednego gatunku po 32 ct.

PRZYBITKI w najrozmaitszych gatunkach.

Broń dla dam i dzieci

Dubeltówki i pojedynki, odtylcowe Lefaucheux, Lancaster i kapslowe,

SZTUĆCE i PISTOLETY WIATROWE
do strzelania bolcami i kulkami

SZTUĆCE i PISTOLETY systemu FLOBERTA.

Wszelkie REKWIZYTA i PRZYBORY dla myśliwych **w największym wyborze.**

CENNIKI bogato ilustrowane oraz wzory patronów do strzelb. wysyła handel na każde żądanie franco.

(5257 3—6)

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** i przez Filie **w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu**

ASYGNATY KASOWE

4 proccentowe płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.
4½ „ „ „ 60 „ „ „

Lwów, 7 stycznia 1884.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (4274 8-?)



Pracownia i Skład GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [5170 3-?]



Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatniego czerwca 1885 r. zastawy dnia 2, 3 i 4 czerwca 1885 roku w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59 statutów Banku) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniach licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty ani wykupna.

Lwów, dnia 13 sierpnia 1885. (5298 2-3)

KASY ogniotrwałe z amerykańskiemi zamkami (Pesquillsiegel) elegancko i wybornie wykonane, sprzedaję najtaniej **Simon Degen**, ulica Wałowa l. 19.
(3596 19-36)

Panienka może być w domu zacnym na wikt i stancyę w pobliżu szkół jak najwygodniej umieszczona, gdzie pod troskliwym rodzicielskim nadzorem, pobierać może oprócz korepetycyi szkolnej podług życzenia, naukę gry na fortepianie i języka francuskiego.
Bliższą wiadomość udzieli z grzeczności księgarnia **P. J. Milikowskiego**, nr. 34 Rynek. (5505)

Winogrona

dojrzałe i słodkie z pnia, także **jabłka i gruszki** po 1 złr. 50 cnt; **melony, śliwki i jabłka rajskie** po 1 złr. 25 ct. od kosza 5 kil., dostarcza franko do każdej stacyi pocztowej
Ed. Rittinger,
właściciel winnic **w Werschetz** (Węgry połudn.)
(5323 4—?)

HANDEL (4894 8-10)
Andrzeja Langnera
we Lwowie, w Rynku l. 9
w kamienicy arcybiskupiej
poszukuje dworów, któreby mogły dostarczać **produktów gospodarskich** do mego handlu t. j. **masła** ze słodkiej śmietanki, **masła** bardzo świeżego, solonego, **sera** w plaskankach i dzieżkowego, jako też przez całą zimę **drobiu bitego, zwierzyny, rydzów marynowanych** itd.

Tylko jeszcze do końca miesiąca są do nabycia:
dobre męskie chiffonowe koszule **sztuka po złr. 1.**
dobrę, czysto-płócienne kalisony męskie **para po złr 1.**
Krawatki męskie w największym wyborze
w MAGAZYNIE FABRYCZNYM
M. Beyera i Spółki
Lwów, ul. Karola Ludwika l. 1.
(5292 3—6)

Dr. A. MAJEWSKIEGO
Zakład wodoleczniczy
we Lwowie (w Kisielce)
otwarty przez cały rok,
przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.
Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i Dusze dla szerszej publiczności.
(3501 32—?)

Morszyn
Zakład zdrojowy, solankowo-borowinowy i hydropatyczny, otwarty od 1go maja 1885.
Położenie górzyste nader uroczne i zdrowe, wśród lasów szpilkowych, u podnóża Karpat, w powiecie Stryjskim.
Kąpiele rzeczne, żęty a; kąpiele solankowe, borowinowe, ciepłe i zimne, parnie różnorodne i natryski.
Hydroterapia i leczenie elektryką.
Urządzenie wygodne, kuchnia wyborowa we własnym zarządzie dla gości kąpielowych.
Restauracyi publicznej nie ma.
Stacya kolei państwowej, poczta i telegraf w miejscu o 300 kroków od zakładu — przyjęcie za porozumieniem listownem tylko leczących się, wszelkich objaśnień udziela **Dr. Aleksander Medwej** lekarz kierujący
(3040 30—?)

Feslawskie winogrona kuracyjne
przesyła w 5 kil. koszykach poczt. pod gwarancyą rzetelnej wagi, za nadesłaniem lub pobraniem należytości, franco po cenie 2 złr. 60 ct.
A. KLEIN,
Vöslau, Hochstrasse 1.
(4916 10-10)

Tylko prawdziwa Dr. POPPA
woda anaterynowa do ust
jest najpewniejszym środkiem leczniczym przeciw lekkiemu zakrwawieniu dziąseł, reumatycznym bolom i tworzeniu się osadu na zębach.

Wielmożny Pan **J. G. POPP**, c. k. nadw. dentysta **w Wiedniu**, Stadt, Bognergasse 2.
Rozmaite środki lecznicze nie były w stanie wyleczyć mnie z ciągłego zakrwawienia dziąseł, reumatycznych bolów zębów i ciągłego tworzenia się osadu na zębach, aż wreszcie spróbowałem zachwalanej **anaterynowej wody do ust**, która nietylko powyższe słabości usunęła, lecz także zęby moje jakby na nowo ożywiła i odór tytoniu wygubiła. — Słusznie więc udzielam niniejszem publicznie tej wodzie do zębów i ust należną pochwałę, a wynalazcy najczulsze podziękowanie.
Wieden. **Baron v. Blumau**, wł. r.
Składy moich preparatów utrzymują **We Lwowie** w aptekach: Mikolascha, S. Rukera, S. Beisera, H. Piepesa, J. Wewiórskiego, H. Blumenfelda, Ed. Jeczewicza, K. Krzyżanowskiego, N. Karczewskiego, A. Kochanowskiego, dr. Zarzyckiego, M. Müller handel galant., K. Bayer &Leon perfum., Fran. Skulski&Leon par.., tudzież we wszystkich aptekach, drogerjach, handlach galanteryjnych i handlach perfum. 3349

Ogłoszenie.

Dnia 7 września r. b., odbędzie się o godz. 11 rano w gmachu magistrackim w **Jarosławiu** (5507)
Zgromadzenie ogólne
Członków
Towarz. wzaj. obyw. pomocy,
stow. zarejestr. z ograniczoną poręką.
Porządek dzienny:
Odczytanie protokołu z 22 sie pnia r. z.
Sprawozdanie z czynności Wydziału.
Sprawozdanie komitetu rewizyjnego.
Rozdział zysku.
Wybór trzech członków Wydziału.
Wybór komitetu rewizyjnego.
Wnioski Wydziału i Członków.
Jarosław, 21 sierpnia 1885.
Z Wydziału Towarzystwa
Z. Dąmbowski K. Scipo.

! Wyprzedaż !

Wskutek stałego przeniesienia się do Wiednia, urządzam
wyprzedaż zupełną mojego składu mebli
i sprzedaję meble:
Wiedeńskie, Berlińskie jako też **galicyjskiego wyrobu** tak *czarne* jak i *perłową macicą wykładane i orzechowe*, również **lus ra** *wszelkich wielkości* z fabryk belgijskich

Kompletne urządzenie jadalni z drzewa dębowego . . .	400 zł.
Kompletne urządzenie sypialni z drzewa dębowego . . .	450 „
Kompletne urządzenie sypialni z orzecha włoskiego. . .	400 „
Kompletne urządzenie sypialni wyrobu galicyjskiego bardzo dobre	280 „
Kanapa i 6 foteli, pięknie tapicerowanych materyą . . .	50 „

Spodziewając się mój skład mebli do 6ciu miesięcy wyprzedać, **daję tem samem Szanown. publiczności czas do korzystania z kupna na raty.** Gdyby się zaś trafił ktoś do zakupienia całego interesu, sprzedać go jestem zdecydowany ze znaczną stratą. Firma moja istnieje od lat 24 i utrzymywała na składzie zawsze tylko towar dobry i trwały. (5112 3-3)
Wszelkie gatunki mebli żelaznych i z drzewa giętego. — Materye do pokrycia mebli.
Izrael Penzias
we Lwowie, ul. Akademicka l. 3,
obok Banku hipotecznego naprzeciw hotelu Żorża.

Na porę kuracyjną 1885
poleca **rzeczywiście** dobrą
HERBATĘ
rossyjską
Izydor Wohl
właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty 15 lat istniej. **we Lwowie,** Sykstuska 6.
[4057 17—?]

Lubień
zakład kąpielowy wód siarczanych.
Od 15go sierpnia rozpoczyna się 3ci sezon, w którym ceny pomieszkań i kąpieli będą znacznie zniżone.
Mniej zamożnym nadarza się sposobność odbyć kuracyę tanim kosztem, a wiadomo, że u nas jesień bywa zwykle pogodna. (5318 2—3)
Bliższych szczegółów udzieli
Dyrekcya zakładu w Lubieniu pod Lwowem.

500 dukatów
wypłacę temu, kto po użyciu
KOTHE'GO WODY NA ZĘBY
flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.
Kothego „Zanschöne"
wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct; dobre i miękkie **szczoteczki do zębów** do 30 i 50 ct. poleca (3860 10—52)
Jan Jerzy Kothe
emeryt. dostawca nadworny w **Mödling koło Wiednia** Villa Kothe.
We Lwowie prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich **aptekach,** handlach **korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów** itp. wGalicyi i Bukowinie.

Przestroga.

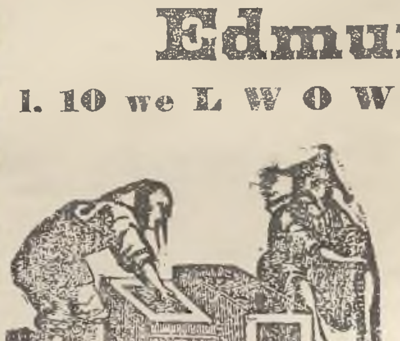
Podajemy niniejszem do publicznej wiadomości, że były nasz ajent
Adolf Sokal we Lwowie
nie pozostaje już w naszej służbie i nie jest więc uprawnionym zawierać dla nas interesów.
Ponieważ rzeczony ajent powierzone mu pełnomocnictwo mimo powtórnych z naszej strony zawezwań dotąd nie zwrócił, a miejsce jego teraźniejszego pobytu jest nam niewiadomem, przeto nie możemy zarządzić odebranie pełnomocnictwa w drodze sądowej, przeto oświadczamy niniejszem, że powyższe pełnomocnictwo uważać należy jako nieważne i ugasłe.
Przestrzegamy przeto każdego, by się miał przed nim na ostrożności, w szczególności zaś przestrzegamy, by mu nieudzielano zadatków, gdyż takowe nie zostaną przez nas akceptowane.
Czerniowce, dnia 1 sierpnia 1885.
Jeneralny inspektorat dla Bukowiny i Galicyi węgiersk. fran. towarzystwa akcyjnego „Franco-Hongroise".
Riesel m. p.
(5504 1-3)



Düsseldorfska fabryka
w KRAKOWIE, poleca
musztardę
francuską i kremską,
ocet prawdziwy winny i owocowy
w najlepszych gatunkach, przewyższający wybornym smakiem i trwałością wyroby francuskie.
Do nabycia w handlach korzennych po cenach umiarkowanych.
(4622 4—?)

Staraniem i nakładem wydawnictwa gazet p. t. **„Samorząd" i „Gmina"** wraz z Gazetą rolniczą" we Lwowie zaczęło wychodzić dzieło, jakiegośmy dotychczas w polskim języku nie mieli, pt.:
Stylistyka dla urzędów gminnych,
podręcznik niezbędny dla władz i instytucyj autonomicznych, w szczególności zaś dla Wydziałów powiatowych przełożeństw obszarów dworskich, zwierzchności gminnych, dla sekretarzy i pisarzy gminnych, księży, nauczycieli ludowych itd.
Książka ta ma format wielkiej ósemki, druk wyraźny, papier biały i zawiera: najpierw ogólną naukę o stylistyce urzędowej, następnie dokładne, poprawne i praktyczne wzory wszystkich prośb skarg, inwentarzy itd — słowem wszelkich możebnych pism do Sądów, Rady państwa, Sejmu i Wydziału krajowego, Namiestnictwa, Rady i Wydziału powiatowego, Dyrekcyi skarbu, Starostwa itd. Wzorów takich jest mnóstwo, bo do każdej sprawy z osobna, a tak są ułożone, że bez pomocy adwokata lub pisarza pokątnego każdy może podanie na czysto odpisać i wnieść do urzędu.
Dzieło to wychodzi arkuszami co kilka tygodni. Już wyszły dwa arkusze i rozsyła się je odwrotną pocztą.
Przedpłata na „Stylistykę" wynosi: **2** złr. w miejscu, a **2** złr. **10** ct. na prowincyi, — każdy zaś arkusz kosztuje po 20 ct. w miejscu, albo 22 ct. z przesyłką pocztową. Przy większych zamówieniach opuszcza się 10 procent rabatu.
Pieniądze wraz z zamówieniami należy nadsyłać przekazem pocztowym wprost: Do Administracyi **„Samorządu"** i **„Gminy"** we Lwowie (ulica Kurkowa l. 5). (5494 1-2)

Nowo urządzony handel
HERBATY chińsko-rossyjskiej
Edmunda Riedla
l. 10 we LWOWIE, plac Maryacki l. 10.
poleca
zbioru majowego:



pół kilo	Congo	Nr. 1.	złr. 1.60
„ „	Souchong czarna	„ 2.	„ 2.—
„ „	Souchong czarna	„ 3.	„ 3.—
„ „	Kasjow	„ 4.	„ 4.—
„ „	Melange de Londres	„ 5.	„ 4.—
„ „	Pecco.	„ 6.	„ 3.—
„ „	Karawanowa	„ 7.	„ 4.—
„ „	„ najprzed.	„ 8.	„ 6.—
„ „	Gumpow perłowa	„ 9.	„ 3.—
„ „	„ przednia	„ 10.	„ 4.—

Herbata Souchong czarna, zbiór majowy, w oryginalnych chińskich skrzyneczkach i ołowiu pakowana, złr. 3.75. Wysiewki herbaciane 1/4 kilo złr. 1.30. Wysiewki herbaciane z najlepszych herbat pół kilo złr. 1.60.
Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą. Opakowie nie się nie liczy.
(4773)

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

poleca:

Kloszyki (nakrywy z podstawkami) **na ser, masło, bryndzę, miód,**

ze szkła gładkiego tanie, lub szkła kryształowego w różnych kształtach i wielkościach. — W obfitym wyborze.

Dr. Antoniego Bergera

nowy poradnik **w słabościach płciowych i skórnych** (dla obojga płci), 3cie wydanie. Do nabycia u autora za 1 złr., za zaliczką wraz z opak. 1 złr. 20 ct. **Także leczenie listownie** pod **dyskrecyą** oraz i **leki.**

Ord domowa od 3—5 po południu. Lwów ul. Karola Ludwika l. 7. (4277 10—?)

Maszynista egzam., zdolny i fachowy w swoim zawodzie, poszukuje posady — do gorzelni, młyna lub parowych młocarń, specyalnie obeznany. — Adres: **S. S.** u pani Okowińskiej **l. 9**, na Rurach, **we Lwowie.** (5476 2—2)

Wyższy Zakład naukowo-wychowawczy dla panien,

koncesyon. przez Wys. Ministerstwo oświaty i Wys. Radę szkolną krajową,

pod kierunkiem

Maryi Bielskiej

we Lwowie, Rynek liczba 15.

Program szkolny zawiera:

1) Dział przygotowawczy, 2) ośm klas wydziałowej szkoły, 3) trzechletni kurs wyższy.

Zapis rozpoczyna się z d. 25 sierpnia.

(5503 1—6)

Oliwę maszynową

dla

Lokomobil, młocarń ręcznych, Tartaków, młynów parowych i wodnych

i w ogóle do każdego innego użytku w gospodarstwie.

SMAROWIDŁO do osi żelaznych, Siarczan miedzi

[4391] (*siny kamień*)

tak hurtownie jakoteż i częściowo, poleca po najtańszych cenach

Skład fabryczny FARB, LAKIERÓW, POKOSTÓW, CHEMIKALII, KISZEK GUMOWYCH i ARTYKUŁÓW BROWARNICZYCH, oraz handel materyałów

Hübner i Hanke we Lwowie, Rynek l. 38.

W Instytucie naukowym wojskowym

we LWOWIE, ul. Piekarska l. 21, w CZERNIOWCACH, ulica św. Mikołaja l. 11,

rozpoczyna się **nowy kurs** do egzaminów na **jednorocznych ochotników**, i do wszystkich c. k. **zakładów wojskowych** z dniem **1 września** r. b.

W interesie własnym kandydatów leży, by się wcześnie zgłaszali, gdyż zgłaszającym się po rozpoczęciu kursu, Instytut nie ręczy za dobry skutek egzaminu.

Instytut utrzymuje dla powyższych kandydatów, pensyonat, kierowany umiejętnie i z prawdziwie rodzicielską opieką.

F. Koestlich, dyrektor zakładu, przyjmuje od 5 do 7 po poł. (5201 6-?)

Skład Fortepianów i k. szkoła muzyczna L. Marka

przeniesione zostały do kamienicy, Rynek pod l. 9. (na I. piętro, dawniej rezydencya arcybiskupia).

Kursa szkolne nauki gry na fortepianie w 3 oddziałach i spiewu rozpoczynają się z d. 1 września. 4968 16—?

Dra. Jasińskiego

„OBRAZKI"

„ze świata chorób"

są do nabycia w księgarni p. Milikowskiego we Lwowie. Cena w miejscu 1 zł. **Obrazki** te wykazują na „suchotach", „**dyfteryi**" itd., że trafność leczenia zawisła od „ścisłości" rozumowania Następnie dowodzą licznemi faktami, że lecząc, nie zawsze rozumujemy „ściśle"; a ostatecznie porównują „medycynę" z „hydroterapią", i „homeopatyą", zwłaszcza **Mattejego.**

Bednarski, właściciel zakładu froterskiego

i przedsiębiorca robót froterskich w c. k. Namiestnictwie, przyjmuje zamówienia na zaprawianie i lakierowanie podłóg tak w miejscu jak i na prowincyi. **Masę** zupełnie płynną i przysposobioną do zaprawy podłóg sprzedaje 1 klo. 1 zł. 20 ct i 1 zł. 50 ct.

We Lwowie, ul. Łyczakowska l. 46. (5454 1—?)

Tarnów

Karol Raschka

księgarnia

skład nut, materyałów piśmiennych, czytelnia i wypożyczalnia nut, oraz

Skład fortepianów i pianin w Tarnowie,

znajduje się teraz przy placu Kazimierza Wielk.

Ze względu, iż w dawnym lokalu znajduje się od 1go lipca także księgarnia, zwraca się uwagę szan. publiczności, iż jedyna w Tarnowie chrześciańska księgarnia, istniejąca od roku 1825 pod firmą J. Milikowskiego, później W. Gazdy, następnie J. Delonga i Sp., obecnie zaś pod powyższą firmą, przeniesioną została od 1go lipca na plac Kazimierza W. naprzeciwko dawnego lokalu.

(5143 1—6)

Uwagi godne.

Brzoskwinie wysyłam 1 klo. od 75 do 85 ct. zaś z początkiem września o wiele tańsze będą.

Bryndza swieża $4^{1}/_{2}$ klo. franco zł. 2.90—3.10

Gruszki kajzerki lub inne gatunki $4^{1}/_{2}$ kl. od zł. 1.80 do 2.20.

Melony turkestańskie małe, jednakowoż nadzwyczajnie soczyste i smaczne 5 klo. 3 do 4 sztuk od 1.50 do 1.80.

Kawony soczyste 1 szt. 5 klo. 90 ct. do 1.25.

Kompoty świeże, różne owoce, 6 słoików od zł. 2.40 do 2.80.

Kawa Ceylon i inne $4^{8}/_{10}$ klo. zł. 6.50 do 8.70.

„ Mocca $4^{8}/_{10}$ klo. od zł. 7.80 do 8.20.

Marmolada morelowa świeża 3 kl. zł. 3.10.

Malinowy sok 3 kl. zł. 3.65

Migdały słodkie $4^{8}/_{10}$ kl. zł. 5.50.

Oliwa najcelniejsza 6 but. 3 kl. zł. 3.60.

Powidła celne $4^{1}/_{2}$ kl. zł. 1.70.

Rodzynki żółte $4^{8}/_{10}$ kl. zł. 3.10.

Śliwki suszone $4^{8}/_{10}$ kl. zł. 1 80

świeże wysyłam od 15go do końca b. m. $4^{1}/_{2}$ kl. zł. 1 40 do 1.60.

Słonina biała $4^{8}/_{10}$ kl. 3 zł., wędzona gruba 3 zł. 30 ct.

Słonina wędzona cienka lub papryk. zł. 3.10.

Smalec świeży w blaszankach $4^{4}/_{10}$ kl. zł. 3.30.

Winogrona z końcem b. m. rozpocznę wysyłać. (5122 4—8)

(franco)

Herbata Pecco i mieszana 1 klo. od zł. 5 do 8.

„ czarna 1 klo. od zł. 3 do 4.50.

Herbaty wysiew celny 1 klo. od zł. 2 20 do 2.80.

Salami w gierskie najcelniejsze 1 kl. zł. 1.75.

Tomasz Gurowicz

Budapeszt.

Röslera woda do zębów i ust

jest bezsprzecznie najlepszym środkiem od bolu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust uchyla jednocześnie każdy nieprzyjemny odor w ustach. — Flaszka 35 ct.

R. Tüchler aptekarz,

(W. Röslera synowiec, następca)

we Wiedniu, I., Regierungsgasse, 4.

Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zygmun. Ruckera, w Kutach w apt. A. Zagajewskiego; w Warężu w apt. w Kołomyi u Stenżla apt. w Tarnopolu u H. Kahanego, apt., w Sokalu Eug Wysoczański, w Warężu B. Krzywobłocki, apt. [4532 8—?]

Najlepszą

Mączkę kościaną nawozową

cienko zmieloną poleca dla rolników pod zasiewy jesienne po cenach najtańszych

FABRYKA WYTWORÓW CHEMICZNYCH I NAWOZOWYCH JULIANA WANGA WE LWOWIE. 5413 3—13

Magazyn i pracownia

FUTER Bronisława i Stanisława Wrońskich

we Lwowie ul. Teatralna l. 5,

polecają wszelkie gatunki **futer męskich i damskich** podług najświeższych fasonów, tak miastowe jak i też podróżne, **płaszcze astrachanowe, kaftaniki, rotondy, kurtki do polowania, kołnierze i zarękawki damskie,** fasonu najnowszego **czapeczki damskie, czapki, kołpaki, zarękawki męskie, wierzchy gotowe do futer damskich jedwabne i wełniane,** w fasonach najświeższych, **wierzchy męskie,** deki i t. d.

Wszelkie zamówienia podług podanej miary, tak nowe jak do przerobienia, uskuteczniają w jak najkrótszym czasie i z całą akuratnością, sumiennie, **pod gwarancyą.** (5253 3—30)

Cenniki na żądanie franco.

Niniejszem mamy zaszczyt podać do łaskawej wiadomomości, że znany od lat przeszło 40

Magazyn mebli Kirschnera

z dniem 1 kwietnia b. r. przeszedł na własność firmy

Karol Weber & Józef Kirschner,

którzy handel ten w znanym lokalu przy **placu Trybunalskim l. 1 we Lwowie** prowadzić będą.

Zaopatrzywszy na nowo skład dawniejszy w towary najnowszego fasonu **mebli wyrobu tutejszego i zagranicznego,** tudzież **w meble żelazne,** jako też we wszystkie wyroby z giętego drzewa ze zaszczytnie znanej fabryki

Braci Thonetów w Wiedniu,

polecamy się względom szanownej P. T. Publiczności, ręcząc za doborowy towar i umiarkowane ceny. — Z wysokiem poważaniem

Karol Weber & Józef Kirschner. (5320 3—10)



W salach „Domu Narodnego" przy placu Castrum

NOWA WYSTAWA

przedstawiająca

Pochód na rusztowanie Maryi Stuart

stracenie 18 lutego 1557 roku.

Pomiędzy licznemi wystawionemi dziełami sztuki, które jeszcze przez krótki czas oglądać można na szczególną zasługuje uwagę monumentalny obraz **Munkacsego**:

Chrystus przed Piłatem

jak również wszystkie rasy ludzi tej ziemi w ich ubiorach narodowych, galerya ukoronowanych Panujących w strojach galowych, wodzowie konno i pieszo, znakomitsi mężowie, poeci i wirtuozi dawniejsi i tegocześni jako też wielka ilość historycznych grup rodzajowych.

Otwarto od 10 do 12 godziny przed południem i od 4 do 10 wieczór.

Wstęp od osoby 20 centów. — Wojskowi i dzieci płacą połowę. 4599

(5473 2-3) **OGŁOSZENIE.**

Z dniem 1go lipca b. r. zaawizował mnie p. S. Wagstein z Zawierci (Król. polsk.) o wysłaniu mi pocztą:

1	weksla Nr.	22,	płatnego w dniu	30/7 b. r.	w kwocie	Rs. 300.
1	„ „	23,	„	„ 10/9 „	„	„ 100.
1	„ „	24,	„	„ 10/9 „	„	„ 200.
1	„ „	25,	„	„ 10/10 „	„	„ 400,

t. j. 4 weksli na łączną kwotę 1000 rubli, zaopatrzonych żyrą M. Wagsteina i wystawionych w języku polskim, z uwagą, że są płatnemi u p. Günsberga w Warszawie.

Weksle te mi nie nadeszły, z którego powodu, akceptant mi innych przysłać musiał.

Oświadczam więc publicznie, że weksle te nie mają żadnej wartości.

Brody, dnia 20 sierpnia 1885.

Józef N. Löwenherz, właściciel młyna parowego.

Kto ryzykuje, ten wygrywa!



Zakupiliśmy cały zapas sławnej fabryki koców i der na konie, za połowę zwykłej ceny i sprzedajemy jak długo zapas starczy, po cenie wynoszącej **tylko 1 zł. 75 ct.**

duże, grube, szerokie i nie do zniszczenia trwałe

Dery na konie.

Dery te są 190 cent. długie a 130 centm. szerokie, z kolorowemi bordurami i grube jak deska, a zatem rzeczywiście nie do zniszczenia Można także u nas nabyć jedwabne kołdry w najpyszniejszych kolorach, jako to: czerwone, niebieskie, zielone, żółte etc. etc., po cenie od sztuki 3 złr. 25 ct., a od pary 6 złr. — Jako dowód wybornej jakości i prawdziwej wartości naszych der na konie, służą pisma dziękczynne i dodatkowe zamówienia znakomitych osób, które to pisma znachodzą się w biurze naszem do przejrzenia dla szanownej P. T. publiczności. Pozwalamy sobie niektóre z tych pism tu przytoczyć.

BYCZKOWCE, 4 marca 1885. Szanowny Panie! Upraszam o przysłanie mi jeszcze 40 der takich samych jak poprzednie koleją, za ubezpieczeniem terminu dostawy i pobraniem należytości. — Adres: Zofia Cielecka w Byczkowcach, stacya Kalinowszczyzna via Lwów.

Najświetniejszy dowód wziętości naszego istotnie znakomitego towaru, stanowi nadesłane nam w drodze telegraficznej z Hamburga dodatkowe zamówienie sławnego dyrektora cyrku Renza:

TELEGRAM. Szanowne biuro ekspedycyjne! Upraszam o bezzwłoczne przysłanie mi jeszcze 100 der takich samych, jak dostarczone mi poprzednio 112. Hager, Cyrkus Renza.

Kto więc za tanie pieniądze nabyć chce prawdziwie dobrą, nie do zniszczenia derę, zechce się udać z zaufaniem do protokołowanej przez sąd handlowy firmy: **Universal-Versandt-Bureau, Wien, Ottakring, Hauptstrasse 140/2.**

Filia: **Stadt, Rothenthurmstrasse 5,** vis-a-vis dem Fürsterzbischöflichen Palais,

NB. Przesyłki uskuteczniają się za poprzedniem przesłaniem należytości lub za pobraniem takowej. Towar, który nie konweniuje, przyjmuje się bez przeszkody napowrót.

Anonsowane przez inne firmy po cenie 1 złr. 55 ct. dery na konie, dostarczamy po cenie 1 złr. 20 cent. od sztuki. (5419 1—6)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl.